

Pabianiczanka w Eurowizji

W niedzielę widzowie telewizji polskiej zdecydują, czy Dominika Rydz zaśpiewa w Kopenhadze.

Po raz pierwszy młodzi artyści wystąpią w konkursie piosenki Eurowizja. **Kto będzie reprezentował Polskę, dowiemy się w niedzielę (28 września) o godz. 19.00.** Wtedy w programie TVP 2 usłyszymy 13 najlepszych, których jurorzy wyłonili z 300 śpiewających dzieciaków z całej Polski. Wśród nich jest pabianiczanka. Do Kopenhagi pojedzie tylko jedna osoba. Kto, zdecydują widzowie, dzwoniąc na audio-tele.



W jury byli: Irena Santor, Mieczysław Szczepiński (na zdjęciu z Dominiką), Elżbieta Skrzyńska, Krzysztof Antkowiak, Ernest Bryll, Jozsko Broda, Maciej Miecznikowski. Dominika ma 14 lat. Uczy się w Gimnazjum nr 1

czwartek
25
września 2003
Aurelii
Cezarego

**Kierowco,
włącz światła!**



Od 1 października nie można wyjeżdżać z garaży i parkingów bez włączonych światel mijania. Trzeba ich używać przez całą dobę aż do ostatniego dnia lutego.

Wypił truciznę

54-letni pabianiczaniec z ul. Moniuszki walczy o życie w szpitalu. Jeśli przeżyje, grozi mu martwica wątroby, choroba nerek i ślepotą.

Na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej leży 54-letni Janusz J., który zatrut się alkoholem metylowym. Jego stan lekarze określają jako krytyczny.

– *Pacjent jest nieprzytomny, nie ma z nim kontaktu* – mówi dr **Kazimierz Kozłowski**, ordynator oddziału.

Zatrutego przywiezła wczoraj po północy karetka. Na ulicę Moniuszki, gdzie mieszka, pogotowie wezwała żona.

– *Był w bardzo ciężkim stanie* – mówi

doktor **Artur Różalski**, szef pogotowia. – *Podjeżdżaliśmy, że to na skutek urazu neurologicznego lub zatrucia.*

Zrobiono badanie tomograficzne. Próbkę krwi pacjenta przesłano do Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. Po południu badania toksykologiczne były gotowe. Ich wynik brzmi – zatrucie metanolem.

– *Grozi mu martwica wątroby, choroba nerek i ślepotą* – wyliczają lekarze. – *To w najlepszym razie. Większość takich zatruc kończy się śmiertelnie.*

O pacjencie zatrutym alkoholem metylowym szpital powiadomił policję.

– *Będziemy musieli ustalić, skąd wziął tę truciznę i czy pił ją sam* – mówi sierżant **Andrzej Baczyński** z policji.

– *Żeby wystartować w tym konkursie, musiała sama napisać tekst i słowa, a na koniec wykonać piosenkę* – wylicza mama Dominiki. – *W opinii Mieczysława Szczepińskiego była bezkonkurencyjna.*

Relacja z finałów w sobotę o godz. 17.00 w TVP 2.

To trzeba zobaczyć Bo im było wstyd...

Andrzej Furman i Lothar Radomski zapłacili za odnowienie grobowca fabrykantów Enderów.

Przez kilka tygodni robotnicy i ogrodnicy uwijali się przy wielkim grobowcu na cmentarzu ewangelickim. Spoczywa tu jeden z twórców przemysłowych Pabianic – **Karol Teodor Ender**, i jego żona, **Helena Emilia z Knothów Enderowa**. Nad mogiłą góruje postać Chrystusa (kopia rzeźby norweskiego artysty Thornwaldsena).

– *Zaczęło się od spaceru po cmentarzu w towarzystwie pastora Cieślara* – wspomina **Andrzej Furman**, właściciel firmy farmaceutycznej. – *Przy grobie fabrykantów zobaczyłem tablicę z napisem zabraniającym wyrzucania śmieci. I zrobiło mi się wstyd. Bez takich ludzi jak Ender i Krusche nie byłoby Pabianic. Postanowiłem odnowić grobowiec. Do współpracy zaprosiłem Lothara Radomskiego z Pabii.*

Dziś tylko figura Chrystusa, przed laty odlana w pabianickiej szkole rzeźmi, nosi ślady upływu czasu. Metal

pociemniał, są na nim zielone zacieki. Ale nowe litery układające się w nazwisko fabrykantów błyszczą na ścianie z czerwonego piaskowca. Przed pomnikiem w równych rzędach rosną krzewy. Metalowe wrota zasłaniające wejście do grobowca zastąpiła kamienna płyta.

Karol Teodor Ender był współwłaścicielem największej fabryki włókienniczej – Krusche i Ender. Działał w Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Pracowników Przemysłowych i Radzie Banku Handlowego w Łodzi. Organizował straż ogniową w Pabianicach. Pracował w zarządzie Publicznego Szpitala Miejskiego, należał do Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Był ławnikiem i członkiem Rady Miejskiej Pabianic.

Helena Emilia Knothe była przewodniczącą zarządu przedszkola ewangelickiego, należała do Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Teodor Ender zmarł 2 czerwca 1921 roku. Miał 61 lat. 12 lat później zmarła Helena Enderowa. Miała 65 lat.

Żzzzmija ukąsiła

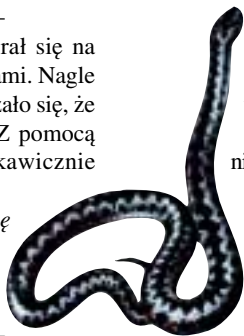
Szukał grzybów, znalazł jadowitego gada.

Henryk W. z Łodzi wybrał się na grzyby do lasu pod Pabianicami. Nagle poczuł bolesne ukłucie. Okazało się, że ukąsiła go jadowita żmija. Z pomocą przyszli mu koledzy. Błyskawicznie zawieźli go do szpitala.

– *Podaliśmy mu surowicę* – mówi **Artur Różalski**, szef naszego pogotowia. – *Teraz leży w szpitalu w Łodzi.*

Ukąszenie żmii może zakończyć się tragicznie.

– *Ale tylko dla osób, które są uczulone na jad gada* – tłumaczy doktor **Różalski**. – *Jednak wszystkich pogryzionych hospitalizujemy, bo jad może spowodować zaburzenia w krwiobiegu.*



Żmije w lasach pod Pabianicami nie należą do rzadkości.

– *Dlatego grzybiarze powinni być bardzo ostrożni* – tłumaczy leśniczy **Bogdan Kolasiński**.

– *Można się na nie natknąć zwłaszcza gdy jest ciepło, bo wtedy lubią wygrzewać się na słońcu.*

nekrolog

Serdeczne podziękowanie

Panu dr Grzegorzowi Krzyżanowskiemu i całemu personelowi Oddziału Urologicznego Szpitala Miejskiego w Pabianicach za długoletnią opiekę nad

ŚP. HALINĄ KANCLER

składa
Rodzina

Personelowi Międzynarodowego Centrum Dializ w Pabianicach serdeczne podziękowania za opiekę nad

ŚP. HALINĄ KANCLER

składa
Rodzina

KRÓTKO

Chleb dla ubogich jest wydawany w Oratorium przy parafii św. Maksymiliana Kolbego w każdą środę w godz. 10.00–12.00.

Utwardzono i uregulowano 300-metrowy odcinek Neru **pod estakadą z kolektorem ściekowym**. Prace trwały kilka miesięcy i kosztowały milion zł. Pieniądze wyłożyły kasa miasta i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Uregulowanie rzeki zlecił łódzki samorząd – zarządca rzeki.

Bezpłatne badania pamięci i konsultacje dotyczące choroby Alzheimera przeprowadzi dr Marcin Gorczowski. Badania odbędą się w **Spółdzielczym Domu Kultury przy ul. Orlej 45** w czwartek (2 października) w godz. 14.30–18.00. Zapisy osobiście lub telefonicznie w godz. 8.00–20.00, tel. 215–11–09.

Pożyczki dla niepełnosprawnych oferuje **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie**. Centrum ma pieniądze na opłacenie turnusów i sprzętu rehabilitacyjnego. Udziela także pożyczek dla niepełnosprawnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Zainteresowani powinni zgłosić się do CPR przy ul. Piłsudskiego 2, budynek B, wejście II, pokój 44, 45. Informacji udzielają także telefonicznie pracownicy centrum, tel. 212–12–48.

W kolejce po zdrowie

Żeby dostać się do lekarza specjalisty, trzeba być cierpliwym.

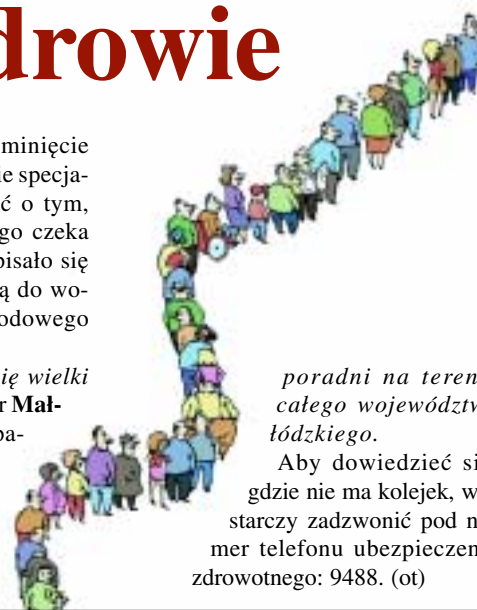
W naszym szpitalu tylko do poradni ginekologicznej można dostać się „z marszu”. U innych specjalistów są spore kolejki. Najkrócej — 7 dni, poczekamy na laryngologa. Neurolog przyjmie nas po 2 tygodniach, a na badanie serca w poradni kardiologicznej trzeba czekać 3 tygodnie. Najdłużej „postoiśmy” w kolejce do okulisty. Chętnych jest tak dużo, że na wizytę czeka się aż 2 miesiące.

Jest jednak sposób na ominięcie kolejek. Od kwietnia poradnie specjalistyczne muszą informować o tym, ilu mają pacjentów, jak długo czeka się na badanie i ile osób zapisało się do kolejki. Raporty wysyłają do wojewódzkich oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia.

– *W ten sposób tworzy się wielki rejestr kolejek* – mówi doktor **Małgorzata Woldanowska** z pabianickiego szpitala. – *Dane z Pabianic wysyłamy do Łodzi. Pacjenci, którzy nie chcą czekać w Pabianicach, mogą się zapisać do*

poradni na terenie całego województwa łódzkiego.

Aby dowiedzieć się, gdzie nie ma kolejek, wystarczy zadzwonić pod numer telefonu ubezpieczenia zdrowotnego: 9488. (ot)



Będzie paraliż?

Lekarze i pielęgniarki boją się zwolnień z pracy, a radni skaczą sobie do oczu.

Radny miejski **Paweł Winiarski** straszy, że mogą być zwolnienia personelu szpitala. To dlatego, że Naczelny Sąd Administracyjny orzekł, iż szpital przy ul. Jana Pawła II jest miejski.

– *W miejskim szpitalu mogą być tylko cztery oddziały, a w naszym jest aż dwanaście* – mówi Winiarski. – *Z pracą będzie się musiało pożegnać wiele osób.*

Więści te wystraszyły pracowników. Związki zawodowe natychmiast przekazały swe obawy **Zbigniewowi Mencwalowi** – przewodniczącemu

Rady Powiatu. Nazajutrz radni powiatowi SLD i PSL zabiegali o przejęcie szpitala przez starostę. Ich zdaniem, taki manewr może uchronić szpital przed likwidacją oddziałów, a pracowników przed zwolnieniami.

Prezydent **Jan Berner** i sekretarz miasta **Adam Marczak** dowiedzieli się o tym w podróży do Rokiszek na Litwie.

– *Jestem zaskoczony i zdziwiony działaniem przewodniczącego Rady Powiatu* – mówi Marczak.

Długi szpitala przekraczają 27 milio-

lionów zł i rosną w tempie 500.000 zł miesięcznie. W lipcu minął termin uruchomienia oddziału ratunkowego. Oddziału nie ma, bo zabrakło 800.000 zł.

– *Jest źle, bo wycofują się dostawcy leków, którym nie płacimy w terminach* – mówi **Andrzej Iwanowski**, dyrektor szpitala. – *Pensje dajemy pracownikom w ratach. W tym roku z państwowej kasy dostaniemy o dwa miliony zł mniej niż przed rokiem.*

Radni miejscy wybrali Radę Społeczną ZOZ-u. Są w niej: **Jan Berner**, **Krystyna Rendecka**, **Zbigniew Merdała** (przedstawiciel wojewody), **Jerzy Marynowski** (przewodniczący Rady Miejskiej), **Grzegorz Mackiewicz** (radny), **Henryk Brzyszczyk** (burmistrz Konstancynowa), **Henryk Gajda** (wójt gminy Pabianice), **Florian Wlazlak** (dyrektor ZGKiM), **Michał Ogiński** (właściciel firmy Emo z Ksawerowa).

W radzie nie znalazło się miejsce dla wicestarosty **Barbary Górniak**, którą popierał starosta **Grzegorz Janczak**.

– *To dziwna sytuacja* – uważa radny Winiarski. – *Powiat, który jest właścicielem majątku szpitala, czyli budynków, a nie ma w radzie żadnego przedstawiciela.*

Odpowiada Wojciech Janczyk, rzecznik prezydenta Pabianic:

– *Z żadnych aktów prawnych dotyczących funkcjonowania służby zdrowia w Polsce ani z praktyki nie wynika, że o randze szpitala decyduje to, czy należy on do miasta czy powiatu. Nie ma również z powodu tego groźby redukcji liczby oddziałów z dotychczasowych czternastu do czterech. O wielkości i randze szpitala zadecydują kontrakty, jakie podpisze on z Narodowym Funduszem Zdrowia. Niebezpieczna dla miasta i pacjentów pabianickiego szpitala jest zgłoszona przez grupę powiatowych radnych propozycja powołania nowego powiatowego szpitala.*

tekst promocyjny

Rewelacja sezonu!

Okna PCW produkcji BUDVAR Centrum to nowoczesne rozwiązanie przy budowie nowych i renowacji starych domów. Firma, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, poświęca wiele uwagi jakości produkcji, poszukiwaniu najnowocześniejszych rozwiązań oraz dynamicznemu rozwojowi, co owocuje otwieraniem nowych Biur Handlowych w naszym regionie.

Wszelkie stałe elementy domu winny posiadać estetyczne kształty i charakteryzować się niezmienną wartością. Dotyczy to zwłaszcza okien, widocznych na zewnątrz i wewnątrz. Okna współdecydują o estetycznym wyglądzie domu, przyczyniają się do oszczędności energii grzewczej, izolują od hałasu i deszczu. Warto zatem poświęcić dużo uwagi jakości ich wykonania, nowoczesnej technologii produkcji i wybrać sprawdzonego producenta stolarki okiennej, oferującego wyroby długowieczne i niezmiennie zachowujące swe walory.

Firma BUDVAR Centrum od ponad dziesięciu lat produkuje

stolarke okienną w oparciu o najnowocześniejszy w Polsce i w pełni skomputeryzowany park maszynowy. Okna są wytwarzane w niemieckim systemie THYSEN w trzech typach profili: pięciokomorowym PRESTIGELine, czterokomorowym DELUX oraz klasycznym trzykomorowym AD. Połączenie trzech typów profili z szeroką gamą kolorystyczną (ponad 30 kolorów), szarych tytanowych uszczelkach pozwala na zaspokojenie nawet najbardziej wymagających gustów klientów.

Najważniejsze cechy wyróżniające okna z BUDVAR Centrum to: oryginalny niemiecki profil THYSEN o zwiększonej sztywności, stosowanie nowoczesnych okuć ROTO NT o podwyższonej odporności na korozję, dzięki wykorzystaniu specjalnej powłoki w kolorze matowego srebra oraz stosowaniu ciepłych ramek międzyszybowych, które eliminują mostki termiczne.

BUDVAR Centrum proponuje również atrakcyjne systemy ratalne, które umożliwiają zakup stolarki okiennej oraz jej montaż na

korzystnych warunkach. Klient ma możliwość wyboru systemu ratalnego, wysokości zaliczki oraz ilości rat. Na szczególną uwagę zasługuje oferta na okno dwuskrzydłowe (R + RU) o wymiarach 1.465x1.435 mm, które występuje najczęściej w blokach mieszkaniowych i domkach jednorodzinnych (tzw. O34, O35).

Bardzo dużą zaletą okien produkowanych przez BUDVAR Centrum jest ich przystępna cena, która kusi każdego, kto przy ich zakupie kieruje się bardzo wysoką jakością oraz wiarygodnością producenta. Biorąc pod uwagę te cechy produktów – jakość, wiarygodność producenta, gwarancję i cenę – wniosek nasuwa się sam – czasami nie warto oszczędzić kilku złotych za wątpliwej jakości produkt niewiadomego pochodzenia.

Wszystkich zainteresowanych trwałą, nowoczesną i niedrogą stolarką okienną, firma BUDVAR Centrum zaprasza do Biura Handlowego:

• **PABIANICE**, ul. Zamkowa 56, tel. (042) 227 49 61.

Barbara Nowak z Rydzyn i Andrzej Baran z Terenina poprowadzą tegoroczne dożynki w gminie Pabianice. Ona będzie starościna, on – starosta. Nowakowa nie chce, żeby jej dzieci harowały tak ciężko. Wygania je do miasta. Baran nie wierzy, że na wsi będzie lepiej. Czeką na emeryturę

Lepsi od Korzeniowskiego

Jeden dzień z życia starościny

5.00 – pobudka. Nowakowa budzi się bez budzika od czasu, gdy poszła na swoje. Miała wtedy 18 lat.
5.20 – doi krowy.



Barbara Nowak z mężem gospodaruje na 100 hektarach w Rydzynach Długich. Dorobili się: 28 sztuk bydła, 8 pawi, 4 kombajnów zbożowych, jednego ziemniaczanego, 5 ciągników. Mają syna i córkę.

7.00 – oporządza bydło, karmi cielęta.
8.30 – wiezie mleko do zlewni w Bychlewie – 130 litrów, po drodze robi zakupy.
9.30 – wraca do domu, płucze bańki. Dopiero teraz je śniadanie.

Na wakacjach Nowakowie byli raz w życiu. W zeszłym roku pojechali na wycieczkę po Mazurach – 4 dni. Mirosław Nowak pierwszy raz w życiu zobaczył morze.

11.00 – jeśli musi, idzie w pole pielic albo zagrabić siano. Jeśli nie – zaczyna gotować obiad.

Przed laty hodowała 500 kur. Kilka razy w tygodniu jechała z jajkami na rynek przy Nawrockiego na Bugaju. Miała stałe klientki, ale swoje musiała odstacić.

13.30 – obiad. Zwykle gotuje ziemniaki i mięso, bo „samą zupą ciężko pracujący rolnik się nie naje” – tłumaczy.

18.00 – wraca do obory. Oporządza bydło, doi krowy, karmi je.

22.00 – koniec pracy.

Nowakowa nie chce, żeby dzieci zostały na roli. Syn studiuje na politechnice. Córka uczy się i pracuje. Wygania dzieci do miasta. Dla ich dobra.

22.30 – kładzie się spać.

Rozmowa o doli i roli Dobrze jest być rolnikiem?

Andrzej Baran: – *Gdzie tam... Człowiek to robi z przyzwyczajenia i z musu. Gdy stawialiśmy oborę w 1972 roku, litr mleka kosztował tyle co jeden*

pustak. Dziś za litr mleka płacą 52 grosze, a za pustaka wołają 3 zł.

Po co więc trzymacie krowy?

Andrzej Baran: – *Tu gleba lekka, potrzebuję obornika, a ten od krowy jest najlepiej przyswajalny. A gdzie jest byk, tam i cielaczek się trafi, więc i jest co zjeść.*

Ile mleczarnia powinna dawać za mleko?

Sabina Baran: – *Chociaż złotówkę. Wtedy by starczyło na jakie takie życie. Mam sto litrów mleka dziennie.*

W miesiącu odstawiam do

mleczarni 3.760 litrów klasy ekstra co ma 3,90 procent tłuszczu. I raptem mam z tego 2 tysiące zł. Ledwo starcza na prąd, ubezpieczenie, paliwo do ciągnika. A ile roboty! Tego nikt nie liczy.

Macie za to dom z ogródkiem, blisko las, łąki, świeże powietrze...

Sabina Baran: – *Nawet nie ma czasu się nacieszyć. Ja jestem lepsza niż chodździarz Korzeniowski, ten mistrz świata, bo codziennie robię więcej kilometrów od niego. Drepczę, drepczę, ale już sił nie mam. Trzeba jeszcze trochę wytrzymać.*

A będzie lepiej?

Sabina Baran: – *Nie będzie. Czekamy na emeryturę.*

Renata Kamińska



Andrzej Baran (sołtys w Tereninie) z żoną gospodaruje na 30 hektarach. Dorobili się: 18 krów, 34 świń, kombajnu zbożowego, kombajnu ziemniaczanego, 2 ciągników, zbiornika do schładzania mleka. Mają 4 córki i 3 wnucząt.

DOŻYŃKI ogólnopństwowe po raz pierwszy obchodzone w Polsce w 1927 r. Wcześniej chłopi urządzali je w swoich wsiach i powiatach. Jest to święto plonów, uroczystość z okazji zakończenia zbiorów zbóż. Obrzędy mają zapewnić urodzaj w przyszłym roku.

Po kalendarz do redakcji

Kto chce kupić kalendarz „Pabianice na starych pocztówkach”, może przyjść po niego do redakcji *Życia Pabianic* (ul. Zamkowa 4). Cena: 11 zł. Mamy też w sprzedaży kalendarze kuchenne. Cena: 3 zł.

Czerwiec zdobi pocztówka wysłana w 1937 r. Z Pabianic do Warszawy. To widok ulicy Zamkowej z piękną zabudową: biuro Krusche & Ender z prężącymi się dachami, pałac rodziny Enderów (dziś siedziba Starostwa) oraz alejki



Nie dadzą się przekonać

Handlowcy i przedsiębiorcy nie zgadzają się na budowę kolejnych supermarketów.

Nasze miasto pokochały supermarkety. Przy ul. Łaskiej już konkurują ze sobą Lidl, Leader Price i Polo Market. W centrum Hypernova walczy z SDH Trzy Korony. Niebawem o klienta będzie się też bił Kaufland, który ma wyrosnąć przy zbiegu ul. Kilińskiego i Grobelnej.

– *Najbardziej cierpi na tym rodzimy handel i drobni przedsiębiorcy – twierdzi*

Arkadiusz Jakubczak z Niezależnego Forum Handlowców i Przedsiębiorców. – *Dlatego apelujemy do prezydenta Pabianic, by dokonał zmian w planie*

zagospodarowania przestrzennego miasta.

Kupcy chcą, by teren między ul. Kilińskiego, Grobelną, Lipową i Zamkową został przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe (wyłączając fabrykę przy Zamkowej 4).

– *Można tu urządzić piękne centrum miasta ze stylowymi uliczkami o nazwach Endera, Kruschego, Kindlera – przekonuje Jakubczak. – Będzie to lepszą dekoracją niż kolejny blaszak. Nikt nas nie przekona, że Pabianicom w ogóle potrzebny kolejny market.*

Czy potrzebujemy kolejnego marketu w tym miejscu powinno stanąć osiedle mieszkaniowe?

– *prosimy Czytelników, by zabrali głos w tej sprawie. Czekamy przy telefonie redakcji *Życia Pabianic* (22-70-400) codziennie od godz. 9.30 do 16.00. Można też przesyłać opinię Internetem: redakcja@zycie-pabianic.com.pl*

Wielkie cierpienia małego człowieka

Co roku ponad milion dzieci traci zdrowie lub życie w wypadkach. W naszym mieście nie jest lepiej

10-miesięczna Andżelika z ul. Kopernika ściągnęła ze stołu szklankę z gorącą herbatą. Wrzątek zalał jej brzuch i uda. Dziewczynka z poparzeniami pierwszego i drugiego stopnia leży w Centrum Zdrowia Matki Polki.

– Większość poparzonych dzieci ma mniej niż trzy lata – twierdzi doktor

Artur Różalski, szef pabianickiego pogotowia. – *Starsze wiedzą, czego nie powinny dotykać.*

Michał miał poważny wypadek podczas obozu harcerskiego w Bieszczadach. Zjeżdżając po linie, uderzył głową o ziemię. Ponad miesiąc był nieprzytomny. Nadal nie może mówić.

– *Czeka go długie, żmudne leczenie* – zapewnia profesor Lech Polis, ordynator oddziału neurochirurgii w Centrum Zdrowia Matki Polki.

4-letnia Patrycja wypadła z okna na pierwszym piętrze kamienicy przy ul. Bagatela. Kilka tygodni walczyła o życie. W oddychaniu pomagał jej respirator. Lekarze musieli usunąć nerkę.

Niespełna 2-letni Mateusz utonął w oczku wodnym na podwórku własnego domu. Dziecko na kilka minut zniknęło z oczu opiekunki. Chciało z wody wyłowić piłkę.

– *Najtragiczniejsze są wakacje* – zauważył doktor Różalski.

– *Najgorszy był sierpień* – potwierdza sierżant Piotr Biegajło z Powiatowej Komendy Policji w Pabianicach. – *Na szczęście, w lipcu był względny spokój. Jak nigdy przedtem.*

Z danych naszego pogotowia wynika, że najczęściej dzieci traci zdrowie pod kołami samochodów.

– *Są to głównie potrącenia i wypadki z udziałem małych rowerzystów* – mówi doktor Różalski.



7-letni Patryk wyjeżdżał na rowerze z bramy przy ul. Garncarskiej. Nie zauważył pędzącego jezdnią samochodu. Wpadł pod koła, a impet uderzenia odrzucił go na kilka metrów. Chłopak rozbił głowę o betonowy chodnik, ma potrząskane udo. Długie tygodnie spędzi w szpitalnym łóżku z nogą na wyciągu.

W lipcu i sierpniu dzieciaki giną na dzikich kąpieliskach wokół Pabianic.

– *Groźne są glinianki w okolicach Wymysłowa i Żdźar* – opowiada Artur Różalski. – *Tam utonąło najwięcej dzieci.*

Pięć powodów, przez które dzieci cierpią

(według doktor Krystyny Wiśniewskiej z oddziału chirurgii urazowej pabianickiego szpitala):

- Brak kontroli i opieki dorosłych
- Nadmierna ruchliwość i brawura dzieciaków oraz brak wyobraźni
- Kiepska sprawność fizyczna dzieciaków
- Niedostatek miejsc, gdzie można się bezpiecznie bawić
- Niedostatek zajęć pozalekcyjnych w szkołach

r e k l a m a

99,00
KONWEKTOR
cena za 1 sztukę

- * TRZYSTOPNIOWA REGULACJA MOCY (750 W, 1250 W, 2000 W)
- * MOC 2000 W
- * TERMOSTAT
- * WENTYLATOR
- * WYDAJNY, BEZPIECZNY
- * DODATKOWY NADMUCH POWIETRZA - TURBO

19,99
CZAJNIK BEZPRZEWODOWY

- * POJEMNOŚĆ 1,8 L
- * ŁATWA OBSŁUGA
- * UCHWYT Z TERMOIZOLACJĄ
- * MOC 200 W
- * LAMPKA KONTROLNA

9,99
KOSZULA FLANELOWA
mix kolorów, różne rozmiary

Oferta ważna od 22.09 do 28.09.2003 www.leaderprice.pl

Im śpiewają „dwieście lat...”

Kiedy przyszli na świat, Polski nie było na mapach Europy. W Rosji panował car Mikołaj II, Cesarstwem Niemieckim władał Wilhelm II, Austro-Węgrami rządził Franciszek Józef. Przeżyli dwie wojny światowe, pamiętają papieża Leona XIII, naczelnika Piłsudskiego i pierwszego prezydenta niepodległej Rzeczypospolitej, Gabriela Narutowicza. Katarzynę Bartnik, Adama Frankowskiego, Helenę Romanowską i Władysławę Olejniczak łączy to, że dożyli stu lat i są pabianiczankami

Katarzyna Bartnik skończy 103 lata 10 października. Jest najstarszą pabianiczanką. Mieszka z synową na Zatorzu. Urodziła się we wsi Łykoszyn na Zamojszczyźnie. Z licznej rodziny została tylko ona. Nie żyją jej dwie siostry, trzech bracia i dwaj synowie.

– *W zeszłym roku babcia przeszła operację. Po niej nie odzyskała dawnej formy* – mówi Leokadia Bartnik, synowa. – *Choroba przykuła ją do łóżka.*



Ulubioną rozrywką Adama Frankowskiego (102 lata) są krzyżówki. Brakujących odpowiedzi szuka w encyklopediach tak długo, aż znajdzie rozwiązanie

Jeszcze cztery lata temu Bartnikowa chętnie oglądała telewizję. Denerwowały ją tylko seriale. Spać chodziła o północy, wstawiała około 10.00.

– *Nie mogę patrzeć na te filmy* – mówiła. – *Ciągle się tam tylko całują i całują. Kto to widział, żeby kobieta tak oblałapiła mężczyznę. Jak do mnie przychodzili kawalerowie, uciekałam przed nimi na zapiecek. Teraz świat jest inny.*

– *W życiu ważna jest praca i... muzyka* – mówi Adam Frankowski, który w październiku ukończy 102 lata. – *Wielkimi wartościami są rodzina, lojalność i uczciwość.*

Najstarszy mieszkaniec Pabianic cieszy się dobrym zdrowiem. Tylko

raz był w szpitalu — miał operację ślepej kiszki.

Dużo podróżował. Urodził się w Warszawie, na Krakowskim Przedmieściu, 26 października 1901 roku. Po pierwszej wojnie pracował w Sieradzu jako urzędnik akcyzy skarbowej. Szukał nielegalnych plantacji tytoniu i wytwórni alkoholu. Najmilej wspomina lata międzywojenne, spędzone na Wileńszczyźnie, w Wilejce.

– *To był dobry, spokojny czas. Byliśmy wtedy razem: ja, moja żona i nasz synek* – wspomina. – *Później przenieśliśmy się do Głębokiego. W 1939 roku weszli bolszewicy, a później Niemcy. Historia jest ironiczna: przed Niemcami uchronili mnie bolszewicy, a przed bolszewikami ratowali Niemcy.*

Po drugiej wojnie i stracie jedyne go syna Frankowscy osiedlili się w Pabianicach.

– *Żałuję, że już nie mogę grać na skrzypcach, to była moja pasja* – mówi ze smutkiem w głosie. – *Podczas okupacji założyłem nawet 10-osobowy zespół muzyczny, co pozwoliło utrzymać rodzinę.*

Nadal nie odmawia sobie drobnych przyjemności. Codziennie czeka na niego porcja prasy i krzyżówek.

Na drugim piętrze kamienicy komunalnej przy ul. Bohaterów mieszka samotnie Helena Romanowska, która setne urodziny obchodziła 13 września. Zakupy robi wnuczek, bo pani Helena od dawna nie wychodzi z domu. Wysokie schody są dla niej przeszkodą nie do pokonania. Po jednopokojowym mieszkaniu porusza się o lasce.

– *Chciałabym, żeby Pan Bóg dał mi jeszcze trochę pożyć, bo od Niego wszystko zależy* – mówi.

Jest rodowitą pabianiczanką. Ma zaledwie jedną klasę szkoły po-

wszechnej. Przez wiele lat była przadką w fabryce Kindlera (dzisiejszy Pamotex). Nigdy nie chorowała, nigdy nie była w szpitalu. Do tej pory nie bierze leków.

– *Boję się pigulek, nie mam do nich zaufania* – zwierza się.

Sąsiedzi mówią o niej „nasza stulatka”.

– Wszystkim życzę, żeby żyli tak długo jak ja – wyznaje Helena Romanowska, która setne urodziny obchodziła 13 września.
– Najważniejsze to żyć tak, by nikt przez nas nie cierpiał

– *Wszystkim życzę, żeby żyli tak długo jak ja* – wyznaje. – *Najważniejsze to żyć tak, by nikt przez nas nie cierpiał.*

Ponad 30 lat mieszka w Pabianicach Władysława Olejniczak. Okrągły wiek życia będzie świętować wkrótce, bo



Stuletnia Helena Romanowska nigdy nie była w szpitalu. Nie bierze żadnych leków



Władysława Olejniczak (100 lat) uwielbia towarzystwo. Najlepiej czuje się, gdy są przy niej najbliżsi: synowa i wnuki

20 listopada. Doczekała się 4 wnucząt i 9 prawnuczek. Pochowała 2 synów.

– *Mama jeszcze nie leżała chora* – mówi synowa. – *I chyba nie dałaby się położyć do łóżka. Uwielbia towarzystwo, jest straszną gadułą.*

Życie pani Władysławy nie było usłane różami. Urodziła się w Wymysłowie. Miała pięć i pół roku, gdy przy porodzie trzeciego dziecka zmarła jej matka. Ojciec ożenił się ponownie i wyjechał do Niemiec. Młodsza siostrą opiekowała się ciotka, a małą Władzię oddano na służbę. Pasała gęsi i pilnowała krów, często marznąc i nie dojadając. Gdy miała 16 lat, wujek posłał ją do pracy w fabryce włókienniczej w Grzeszynie.

– *Najszczęśliwsze lata przeżyłam u boku męża i dzieci* – wspomina. – *Gdy się pobieraliśmy, miałam 19 lat, a mąż 30.*

Podczas wojny Niemcy zajęli ziemię Olejniczaków, a ich zmusili do pracy w gospodarstwie bauerów. Po wojnie rodzina zamieszkała we wsi Gucin. Do bloków na Piaskach Władysława Olejniczak przeprowadziła się po śmierci męża. Zabrała ją synowa.

– *Chciałabym pojechać na grzyby, na Grzeszyn albo do Buczku* – mówi. – *Ale to już nie te lata, kiedy chodziło się po lesie całymi godzinami...*

Po złamaniu stawu biodrowego chodzi o kulach. Za to serce ma jak dzwon.

– *Lekarz nie mógł uwierzyć, że trzyma w rękach wyniki badań stuletniej testowej. Myślał, że to pomyłka* – dodaje synowa.

– *Na świecie największym skarbem jest dobre zdrowie. Z nim można dożyć setki, gdy są przy nas najbliżsi* – mówi pani Władysława.

*Katarzyna Malinowska
Aleksandra Tarczyńska*

**RESTAURACJA
REMIZA**

ul. 20 Stycznia 25

Obiady abonamentowe dwudaniowe
od 1.10.2003 r. **od 8 zł**

**tel. 213 03 45
215 00 05**

JANUSZ JANIACZEK – ochroniarz agencji Argus – nie próżnuje po pracy. Ostatnio podczas spaceru



wytargał z lasu potężnego osobnika w kapeluszu. Nie był to ukrywający się w krzakach bandyta, lecz ogromnych rozmiarów grzyb szlachetny. Dowód na zdjęciu.

MAGDALENA SADZISZ – dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 8 – zadała pracę domową kilku tatusiom. Było to bardzo odpowiedzialne zadanie. Ojcowie musieli nauczyć synków sikania męskiego, czyli bez siadania na nocniku. Wiemy, że wszyscy okazali się prymusami. Po zaledwie paru nieudanych próbach przedszkolaki sikają teraz jak stare chłopcy.

MAŁGORZATA KOPEREK – dyrektorka Szkoły Podstawowej w Woli Zaradzyńskiej – wystąpiła z mikrofonem na estradzie. Stało się to w niedzielę. Jednakże pogłoski, jakoby pani dyrektor musiała w ten sposób dorabiać do chudej pensji, są przedwczesne. Na scenie za remizą w Woli Zaradzyńskiej Małgorzata Koperek zapowiadała występy gwiazd dożynek powiatowych. Robiła to z gracją Grażyny Torbickiej, ale za darmo.

EDWARD ROGALEWICZ – radny powiatowy (na zdjęciu) – trudni się robotą wywiadowczą. Terenem jego agenturalnych działań są hipermarkety. Rogalewicz wyznał, że tropi oszukańcze praktyki, jakimi przebiegli handlowcy zwodzą naiwnych klientów.



Ostatnio zwęszył, że chleb jest sprzedawany ze skrzynek stojących na brudnej podłodze. Ujawnił też absurdalną nazwę – „żywność spożywcza”. Wiemy, że radny-detektyw wkrótce zamierza wykryć, czy pieczone kurczaki są świeże.

Marcin Owczarek i chłopcy z IV b



To jest nauczyciel!

Marcin Owczarek, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 9, pobiegł za trzema złodziejami. Dogonił ich i odebrał torbę ukradzioną kobiecie. Działo się to na oczach uczniów, z którymi miał lekcję

– To był przypadek – skromnie opowiada nauczyciel wychowania fizycznego. – Miałem lekcję z klasą IV b na zielonym boisku. Kątem oka widziałem tych trzech, gdy biegli przez teren szkoły. Mieli 16–17 lat. Byli ubrani w dżinsy i kurtki z kapturami na głowach.

Obcy koło szkoły są tutaj częstym widokiem. Wiele osób skraca sobie drogę, maszerując przez teren „dziewiątki”. Nauczyciel wciąż prowadził lekcję, gdy jeden z uczniów krzyknął: „Ukradli plecak!”.

– Wkurzyłem się! – opowiada nauczyciel. – Pomyślałem: nie pozwolę okradać moich uczniów. I pobiegłem za tamtymi trzema.

Wysportowany Owczarek szybko był za plecami uciekinierów. Miał ich parę metrów przed sobą. Ale gdy dobiegali do krzaków rosnących przy płocie, zawahał się.

– Przemknęła mi myśl, że ich jest trzech, a ja jeden – wspomina. – Przez moment się zawahałem.

Złodzieje nie znali terenu. Wysoki płot zaskoczył ich. Dwóm udało się przeskoczyć. Trzeci był wyraźnie zmęczony. W prawej ręce taszczył ukradzioną torbę.

– Już go prawie miałem – opowiada nauczyciel. – Wtedy rzucił to, co trzymał w ręce. Dałem za wygraną. To nie był plecak skradziony mojemu uczniowi. Gdy się schyliłem, by go podnieść, zobaczyłem, że to duża i ciężka damska torba.

Z odzyskanej torby bardzo ucieszyła się Barbara Błoch, współwłaścicielka restauracji Piemont. To ją okradli.

– Zawsze noszę w torbie więcej niż trzeba. Gdyby nie pan Marcin, poniosła-

bym ogromną stratę. Nie mówiąc o kłopotach z odtwarzaniem dokumentów – mówi. – Jestem mu bardzo wdzięczna.

Zanim Barbara Błoch straciła torbę, miała mnóstwo spraw do załatwienia. We wtorek przed południem wracała samochodem z fabryki żarówek Philips,

– Nie pozwolę okradać moich uczniów! Wkurzyłem się i pobiegłem za złodziejami – mówi Owczarek

gdzie zawiozła zamówione kanapki. Śpieszyła się. Na skrzyżowaniu ulic Partyzanckiej i św. Jana „złapała” ją czerwone światło na sygnalizatorze. Zatrzymała samochód. Myślała, co tego dnia ma jeszcze do zrobienia.

– Nie zauważyłam, gdy ci trzej podeszli do mojego auta – opowiada. – Usłyszałam brzęk tłuczonej szyby. Jakaś ręka sięgnęła po moją torbę. To stało się bardzo szybko...

Marcin Owczarek ma 31 lat. Ukończył Technikum Elektryczne w Pabianicach i Uniwersytet Łódzki. 8 lat temu, zaraz po studiach, rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej nr 9. Przed laty kierownikiem tej szkoły był jego dziadek, Czesław Owczarek. Żona nauczyciela, Aneta pracuje w sklepie. Mają 4-letniego synka.

Wyskoczyła z auta.

– Chciałam biec za nimi. Ale to nie miało sensu – dodaje. – Wróciłam i zjechałam na bok.

Dwaj kierowcy, którzy widzieli złodziei, także się zatrzymali. Jeden pobiegł za nimi. Drugi podał pani Barbarze swój telefon komórkowy. Zadzwo-niła po policję.

– Radiowóz przyjechał szybko – opowiada poszkodowana. – Zaraz potem zjawił się nauczyciel z moją torbą w ręce.

Od szczęśliwej restauratorki Marcin Owczarek dostał potok słów wdzięczności, złotą kartę rabatową do restauracji Piemont i zaproszenie na kolację.

– Nigdy nie byłem w Piemontcie, bo z nauczycielską pensją nie stać mnie na odwiedzanie takich miejsc – śmieje się dzielny nauczyciel.

Grażyna Grabowska

Skrzyżowanie Partyzanckiej i św. Jana jest częstym miejscem polowań złodziei. W zeszłym roku przez trzy miesiące grasowali tam 18-letni Daniel K. i 19-letni Daniel M. Okradli cztery kobiety – kierowców aut. Wybijali boczne szyby i porwali torebki. Na głowach mieli kaptury.

W lutym ubiegłego roku policjanci schwytali czteroosobową bandę grasującą na skrzyżowaniu Nawrockiego i Grota-Roweckiego. Pomógł młody pabianiczaniek, który wytopił złodziei. Sąd aresztował jednego przestępcę. Pozostali wyszli na wolność po wpłaceniu kaucji.

Pijany won z policji!



Komendant nie chce bezmyślnego glińiarza.

Rafał W. musi odejść ze służby w pabianickiej policji. To dlatego, że wsiadł do samochodu, choć wypił alkohol. Wsiadł, ruszył i spowodował kolizję drogową.

Stłuczka, która „wydała wyrok” na policjanta, zdarzyła się we wtorek (16.09) wieczorem na ulicy Trębackiej. Rafał W. był wtedy po służbie, bez

munduru. Wsiadł do małego fiata ijechał ul. Trębacką. To był niewybaczalny błąd. Jako policjant i kierowca wiedział przecież, że podpiemu nie wolno nawet dotknąć kierownicy. Rafał W. nie zapanował nad maluchem i uderzył w samochód hyundai. Straty były niewielkie – około 500 zł. Ale właściciel uszkodzonego auta wezwał policję.

Funkcjonariusze poczuli, że sprawa stłuczki pił alkohol. **Zawieźli go na pogotowie. Tam lekarze pobrali krew do**

badania. Wynik pogrążył policjanta.

– *Zostanie wydalony ze służby* – oświadczył podinspektor **Zbigniew Kornelski**, zastępca komendanta pabianickiej policji.

Rafał W. był posterunkowym, pracował dwa lata w tak zwanej służbie przygotowawczej. Zajmował się patrolowaniem miasta. Czekał go jeszcze rok praktycznej nauki zawodu. Po trzech latach nienagannej służby byłby pełnowartościowym policjantem.

Oszuści byli uzbrojeni po zęby Wpadli z telewizorem

Wzięte na kredyt telewizory, rowery i aparaty fotograficzne natychmiast spieniężali w lombardzie.

W ubiegłą środę policjanci dopadli oszustów na gorącym uczynku. 44-letni Mariusz O. z Pabianic i 23-letni Grzegorz B. z Pajęczna wychodzili ze sklepu, niosąc telewizor wart 2.500 zł. Kupili go na kredyt, ale nie mieli zamiaru spłacić ani złotówki. **Kredyt wyludzili, okazując sfalszowane dokumenty.**



Wyludzony sprzęt wrócił do właściciela

– *Zajmowali się tym od dłuższego czasu* – mówi **Andrzej Baczyński** z pabianickiej policji. – *W różnych sklepach ze sprzętem gospodarstwa domowego i radiowo-telewizyjnym kupowali w systemie ratalnym, posługując się fałszywymi zaświadczeniami o zatrudnieniu. Mieli kserokopie dokumentów wystawionych na różne nazwiska.*

Oszuści wyludzili sprzęt wartości co najmniej 50.000 zł.

– *Potem zanosili go do lombardu i natychmiast spieniężali* – wyjaśnia Baczyński.

W jednym z lombardów policjanci zabezpieczyli telewizor, odtwarzacz DVD i aparat cyfrowy.

Podczas przeszukania w domach oszustów znaleziono część wyludzonego sprzętu: rower, komputer, fax, odtwarzacz DVD, cyfrowy aparat fotograficzny i sfalszowane dokumenty. Odkryto także mały arsenał. **Mariusz O. miał**



Arsenał Mariusza O.

trzy rewolwery gazowe, trzy karabiny, karabinek pneumatyczny, wiatrówkę, pistolet sygnałowy i dwie kostki (400 g) trotylu. W domu jego żony na wsi pod Pabianicami znaleziono trzy karabiny, karabinek pneumatyczny, kuszę i 290 sztuk amunicji.

Obu mężczyzn zatrzymano do dyspozycji prokuratury.

Rutkowski się pospieszył?

Prokurator kazał wypuścić podejrzanego o udział w porwaniu Cygana.

Policja nie ma dowodów na to, że Adam P. należał do grupy przestępczej – uważa prokurator. Dowody, jakie zebrał prywatny detektyw Krzysztof Rutkowski, pozwoliły jedynie postawić schwytanemu drobniejszy zarzut. Ale na posadzenie go w areszcie to za mało. Innego zdania jest detektyw.

– *Adam P. powinien trafić za kratki* – twierdzi. – *Porwany Cygan rozpoznał jego głos nagrany na taśmie magnetofonowej.*

Sąd nierychliwy Wznowiono proces Tłuściocha

Sędzia uznał, że nie wszystko zostało wyjaśnione.

27-letniego Marcina B. zwanego Tłuściochem prokurator oskarżył o rozbój, kradzieże aut i współudział w wymuszaniu okupu za zwrot ukradzionych aut, a także o przechowywanie fałszywych dolarów, w celu wprowadzenia ich w obieg.

Proces trwał 2 lata. Przed sądem zeznawało kilkudziesięciu świadków, w tym świadkowie incognito (osoby, których nazwiska i twarze są chronione). Mowy końcowe wygłosili już prokurator i obrońca. **Prokurator żądał kary 8 lat pozbawienia wolności i 4 tysięcy zł grzywny. Obrońca domagał się uniewinnienia swego klienta.**

W poniedziałek miał zapasać wyrok, ale nie zapadł. Sędzia zdecydował wznowić przewód sądowy. Uznał za wskazane wykonać dodatkowe czynności.

Marcin B. w ręce policji wpadł w 2000 roku. Był ścigany listem gończym. Przez 2 lata udawało mu się wymykać z obław i pułapek. Policjanci dopadli go 13 grudnia w mieszkaniu na łódzkim osiedlu Chojny.

Wraz z Tłuściochem na ławie oskarżonych znaleźli się Rafał K. (oskarżony o oszustwa, kradzieże i groźby) oraz Dariusz Ż. (oskarżony o rozboje). Dla nich prokurator żądał kar 2 lat i 10 miesięcy oraz 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywny po 2 tys. zł.

reklama.....

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym

PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI W DOMU POGRZEBOWYM

AUTOKARAWANY VOLKSWAGEN OPEL ASTRA

Zakład czynny codziennie
oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
soboty 8.00 – 14.00



reklama.....

Senat WSHE w Pabianicach zaprasza
mieszkańców Pabianic
na **Uroczystości Inauguracyjne**
Roku Akademickiego 2003/2004,
które odbędą się w dniach:

- 28 września 2003 r. (niedziela), godz. 10.00
- kościół św. Mateusza - msza św. pod przewodnictwem Arcybiskupa Łódzkiego Władysława Ziółka,
- 4 października 2003 r. (sobota), godz. 10.00
- Aula WSHE, ul. P. Skargi 1

Jazda po murze

Są mistrzami jazdy agresywnej na rolkach. Na ulicach i parkingach ich nie zobaczymy. Dla nich wyzwaniem jest

tykają się na zawodach „Rollfest” (Gdańsk). W Pabianicach jeździ agresywnie około 10 osób. Część z nich

Pomimo tego, że w Polsce jeździ niewiele osób, osiągnięcia naszych rodaków są bardzo znaczne. **Krzysiek Zdunka** z Częstochowy (na zdjęciu) wygrał ostatnio zawody T.R.S.C. w Amsterdamie. Zajął pierwsze miejsce na równi z utytułowanym **Danielem Prelem** z Niemiec.

Niestety, w Pabianicach nie ma gdzie jeździć. Jedynym wyjściem jest „street” (jazda na ulicy)... ale to wbrew prawu.

Borsuk

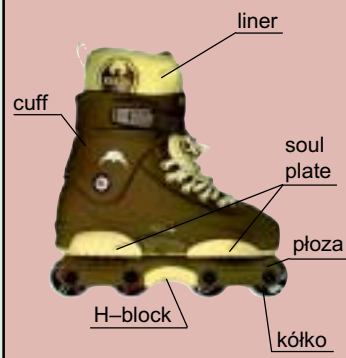


każdy nowy murek lub wystająca ze ściany rurka. To wyzwanie do walki z... samym sobą.

In-line skating w Polsce nie jest sportem popularnym. Ci najlepsi spo-

spotyka się na murkach okalających blok przy ul. 20 Stycznia (przy zbiegu z ul. Podleśną). Ostatnio odkryli podjazdy i murki przy nowym markecie Lidl (ul. Łaska).

Rolki do jazdy agresywnej kosztują od 300 do 1.600 zł. Rekreacyjne lub do jazdy na szybkość do 700 zł. Rolki można kupić w sklepie sportowym lub internetowym. Jednak dobrych rolek do jazdy agresywnej w Polsce nie ma.



Pierwszy raz w szkole

Nasze pierwszaki ze Szkoły Podstawowej nr 3



Klasa I d: Bartek Brzózka, Krystian Gryś, Paulina Helbik, Damian Iwański, Julia Jarzębowska, Konrad Jerzyński, Paulina Klewin, Adrian Kolasiński, Ania Krakowska, Monika Kunicka, Tomek Kurowski, Mateusz Lewiński, Adrian Mazurek, Klaudia Mordaka, Dominika Nowak, Klaudia Nowińska, Kinga Owczarek, Ania Pomykała, Natalia Przybylska, Rafał Rękawica, Adam Rogowski, Monika Rykała, Oskar Sokółowski, Konrad Sysio, Dominik Szczepański, Mateusz Szpetkowski z wychowawczynią Mileną Łondką

Klasa I e: Marcin Błoch, Krzysztof Dobrowolski, Klaudia Fątek, Jesika Feliś, Marcin Goliński, Mateusz Henich, Karolina Jęch, Magda Kunicka, Monika Kunicka, Kuba Kuś, Łukasz Marczak, Maciek Nowak, Piotr Peć, Sara Pobielażew, Jagoda Redzynia, Ola Sokolnicka, Natalia Stępień, Ania Swędrak, Łukasz Szlukier, Marcin Szymczyk, Kuba Tyran, Weronika Walaszczyk, Jaś Włodarczyk, Daniel Wójcicki, Paulina Zajda, Kuba Ziemia z wychowawczynią Jolantą Wucke



Piotrek Herbich – uczeń Szkoły Podstawowej nr 17, klasa I a (na zdjęciu) – dostał rower. Jest to główna nagroda w konkursie rysunkowym „Bezpieczna droga do szkoły”. Nagrodą pocieszenia były zestawy klocków lego. Otrzymali je: **Paulina Oberli, Agata Magier, Anita Olszewicz, Wioletta Rozwens, Bartosz Kazmierczak, Konrad Jasiniak, Dominik Bisiakowski, Sara Dobrosz, Bartłomiej Dylik, Dominika Stańczak, Joanna Kozdrój.**

Nagrody ufundowała firma Statoi Polska. Wręczył je pierwszoklasistom **Marcin Wolski**, kierownik stacji.

Sprzedam –kupię Giełda podręczników

Kto chce pozbyć się niepotrzebnych już książek, ćwiczeń i atlasów, może wypełnić kupon i przynieść go do redakcji (ul. Zamkowa 4). To też propozycja dla tych, którzy poszukują podręczników. Bezpłatnie drukujemy ogłoszenia uczniów.



Ogłoszenia można też śłać Internetem na adres redakcja@zyciepabianic.com.pl.

SPRZEDAM

- Tanio I i II gimnazjum. Tel. 0-696-640-646.
- Wybrane podręczniki i ćwiczenia do kl. I liceum (I LO). Tel. 506-303-447, rasia@poczta.fm.
- Do liceum I-IV. Tel. 227-18-03.
- I-IV średnia. Tel. 227-18-03.
- I gimnazjum. Tel. 213-36-36 (wieczorem).
- III gimnazjum. Tel. 215-74-30, 0691-615-337, e-mail: rafko16@go2.pl
- I Gimnazjum nr 1. Tel. 226-31-84.
- I liceum (I LO). Tel. 506-303-447, rasia@poczta.fm.
- I Gimnazjum nr 2. Tel. 215-93-88.
- I, III Gimnazjum nr 3. Tel. 504-014-037.
- Tanio IV, V (nowe). Tel. 227-14-84.
- Tanio cały komplet do kl. V (SP 13) – bardzo dobry stan. Tel. 227-14-84.
- I gimnazjum (Piątkowisko). Tel. 215-11-76, 603-49-80-29.
- III podstawówka, I i II gimnazjum. Tel. 215-24-40 (wieczorem).

KUPON

kupię/sprzedam

szkoła _____
do klasy _____
tel _____
e-mail: _____

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy do 2 października 2003 r. Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoskołę Jarosława Józefiaka; 2 karty 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2-osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, talon na 50 zł do sklepu Pretty Girl, kosmetyki dla pań, zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 38

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|

| | | | | | | | | | | |
|--|-----------------------|-------------------|-----------------------|-------------------|---------------------|------------------------|---|--------------------------------|--|--|
| <p>Grill chata KILIŃSKIEGO 26 tel. 215-73-86</p> | | | zapowiedź z izobarami | dowódca janczarów | zwierzchnik juhasów | wót do niej nie pasuje | <p>PRETTY GIRL</p> | | | |
| <p>STACJA PETROCHEMII góralskie obiady zapraszamy 12.00 - 23.00</p> | | | znizka | | | podpora pomidora | <p>Pabianice róg Zamkowej i św. Jana</p> | | | |
| bezmyślny obserwator | rodzaj lampy wiszącej | w komnacie bogaty | nieoperz | | | | karność, rygor | rybka akwariowa | atak | |
| | | | Michalikowa | | Kozacki dowódca | | | | | |
| starszy od kapitana | | | | | | | patrz z rosółu | | | |
| szczebel wyżej od gada | | | | | ojczyzna Odysa | | do wchodzenia na statek | | | |
| buddyzm tybetański | | | | | | | trzaskające zimą | | | |
| ciénki placek | | | | | | | | nowożytna | | |
| | | | | azjatycka koza | | | | ogród owocowy do pieczętowania | | |
| <p>Restauracja - PUB Myśliwska organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia 227 33 95 Myśliwska 39</p> | | | stary rzęda | | | | | | <p>sieć pizzerii Da Grasso</p> <p>Pabianice ul. Lecznicza 2A tel. 21-21-000</p> | |
| | | | głaz narzutowy | raz jej śmierć | | | | | | |

Było kameralnie

Po wakacyjnej przerwie na scenie w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury znowu zabrzmiała muzyka. Gościem wieczoru było **Trio Polskie** – łódzki zespół od kilku lat z powodzeniem koncertujący w kraju i za granicą. W zespole grają absolwenci łódzkiej Akademii Muzycznej, mający na swoich koncie nie tylko dokonania zespołowe, ale również liczne sukcesy solowe. Trio Polskie zagrało w składzie: **Sebastian Gugala** – skrzypce, **Arkadiusz Dobrowolski** – wiolonczela i **Tomasz Bartoszek** – fortepian. Koncert był zorganizowany przez Towarzystwo Muzyczne im. K. Niczego.

Tańce pod namiotem

W piątek do Wesołego Ogródka (ul. Myśliwska 62) zaprasza zespół O,K,Y. W sobotę i niedzielę zagra tu supergrupa Calipso. Zabawa w dużym i ciepłym namiocie. Początek o godz. 18.00. Wstęp: 5 zł.

Gwarantowana dobra zabawa

W sobotę 27 września o godz. 20.00 zagra na nutę funkowo-jazzową Funny Fingers. Na koncert zaprasza Jazz Bass Café przy ul. Kościuszki 14. Na dobry początek za symboliczną złotówkę dostaniemy piwo gratis (trzeba w barze okazać bilet wstępu). Wejściówka: 10 zł.

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 36 brzmi: **ŚLEPOWRON**. Nagrodę muzyczną wylosowała **Anna Kaczmarek** (ul. Trębacka 9 m. 48).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Kazimierza Rudnickiego** (ul. Wileńska 65 m. 48).

Karty do Interpubu czekają na **Dominika Janicę** (ul. Smugowa 18 m. 29) i **Agnieszke Baj** (ul. Słoneczna 28).

Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosowała **Dobroslawa Szkup** (ul. Wiejska 23).

Zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób do Grill Chaty otrzymuje **Urszula Krawczyk** (ul. Szewska 2 m. 5).

Zaproszenie dla 2 osób do pizzerii Tomasio wylosował **Roman Pilc** (ul. Miętowa 9).

Talon o wartości 50 zł na zakupy w sklepie Pretty Girl – **Czesław Bartkiewicz** (ul. Tkacka 41 m. 2).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. Zamkowa 4**.

Konkurs

Wiertarka w nagrodę

Dla klientów sklepu **MAG-MAR** przy ul. Grotą-Róweckiego 18c i naszych Czytelników mamy konkurs, w którym nagrodą jest wiertarka udarowa **Bavaria**. Żeby ją zdobyć, wystarczy wypełnić kupon, zostawić go w sklepie i mieć szczęście w losowaniu. Kupon będzie drukowany co tydzień. Nazwisko zwycięzcy poznamy 1 października.



KUPON MAG-MAR

imię i nazwisko

adres

telefon

Konkurs Pabdentu

Ostatnia szansa września

Gramy o 7. telewizor.

Kto zdąży do poniedziałku przynieść wypełniony kupon, ten jeszcze weźmie udział w losowaniu telewizora. Jest to nagroda ufundowana przez Centrum Stomatologii i Protetyki Pabdentu. By wziąć udział w losowaniu, trzeba odpowiedzieć prawidłowo na pytanie, podać swój adres, a kupon dostarczyć do naszej redakcji (ul. Zamkowa 4) lub do Pabdentu (ul. Łaska 46/46).

W losowaniu, które zaplanowano na poniedziałek (29 września) o godz. 15.00 w siedzibie Pabdentu, wezmą udział kupony z wrześniowych numerów **Życia Pabianic**. Nie trzeba kompletować wszystkich kuponów z całego

miesiąca, jednak czym ich więcej, tym większa szansa na wygraną.

Jeżeli okaże się, że zwycięzca jest pacjentem Pabdentu, to oprócz telewizora dostanie on talon uprawniający do bezpłatnych usług stomatologicznych o łącznej wartości 200 zł.

KUPON NR 4

WRZESIEŃ

Jak długo należy szczotkować zęby i ile razy dziennie?

Imię i nazwisko

adres

Hard core w Bullfrogu

W środę 24 września szykuje się w klubie przy ul. Reymonta 1 ostra jazda z kapelami mocnego uderzenia. Zagrają: pabianicki **Pignation**, polska **Rzeźnia**, warszawska **Antigama**, olsztyński **Third Degree** oraz amerykański **Catheter**. Początek koncertu planowany jest na godz. 18.00. W cenę biletu (10 zł) wliczona jest także płyta. (OT)

KINO „TOMI”

UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

- 24.09 godz. 19.00 LEGALNA BLONDYNKA 2
- 25.09 godz. 18.00 SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ
- 26.09 godz. 18.00 i 20.30 PIRACI Z KARAIBÓW
- 27.09 godz. 18.00 PIRACI Z KARAIBÓW, godz. 20.30 BASEN
- 28.09 godz. 17.30 i 20.00 PIRACI Z KARAIBÓW
- 29.09 godz. 19.00 PIRACI Z KARAIBÓW
- 30.09-1.10 godz. 17.30 i 20.00 PIRACI Z KARAIBÓW

Uwaga! Nadciąga grypa

Jak ustrzec się wirusów

Kto często choruje na grypę, powinien jak najszybciej zaszczepić się przeciw tej paskudnej chorobie. To jedyna skuteczna metoda uniknięcia kaszlu, kataru i wysokiej temperatury. Tak twierdzi lekarze.



– Grypa, wbrew powszechnym opiniom, jest chorobą niebezpieczną, dlatego zaszczepić powinien się każdy – mówi **Wioletta Sikora**, lekarz specjalista otolaryngolog. – O receptę na

szczepionkę powinni poprosić zwłaszcza rodzice dzieci w wieku przedszkolno-szkolnym, nauczyciele i te osoby, które mają kontakt z dużą liczbą ludzi z racji wykonywanego zawodu.

Przeciwwskazaniem do przyjęcia szczepionki jest: ciąża, ostre stany zapalne i uczulenia, zwłaszcza alergia na białko kurze.

– Zastrzyku nie trzeba się obawiać. Istnieje specjalny żel Emla, który działa znieczulająco – mówi pani doktor.

Choć szczepionkę można przyjąć w dowolnym momencie, najlepiej zrobić to wczesną jesienią.

– Teraz wirus grypy rozprzestrzenia się najszybciej – tłumaczy doktor Sikora. – Zimą to bezcelowe, bo przy dużych mrozach obserwuje się spadek zachorowań.

Odporność podnoszą też witaminy i leki homeopatyczne. Ich zażywanie należy jednak skonsultować z lekarzem.

– Pacjenci zażywają podobne „cudowne leki” samowolnie, a nie zawsze jest to dla nich dobre – ostrzega doktor Sikora. – Nie ma leków obojętnych. Nawet witaminy, nieumiejętnie dawkowane, mogą zaszkodzić. (OT)



Vaxigrip – 25,00 zł (szczepionka przeciw grypie)



Dolivaxil – 16,60 zł (lek homeopatyczny)



Esberitox – 26,70 zł (lek podnoszący odporność organizmu)



Immunal – 12,25 zł (krople podnoszące odporność organizmu)

*ceny z apteki Aloes, ul. Łaska 62/67

Grypa w liczbach

37%

– tylu chorych chodzi do lekarza

58%

– tylu zagrypionych o sposoby leczenia pyta w aptece

32%

– wierzy w domowe metody

98%

– leczy grypę specyfikami kupowanymi w aptekach bez recepty

37%

– zapobiega grypie lykając witaminę C

„Pabianicki” język polski Na Orla czy na Orlej Konopnicką czy Konopnickiej

Wiele językowych wątpliwości budzi nazwa ulicy – **Orla**. Często słyszy się, że autobus linii „1” jeździ ulicą Orla, lub że Spółdzielczy Dom Kultury znajduje się przy Orla. Jest to błąd, bowiem **nazwa tej ulicy w Pabianicach pochodzi od orla i należy ją odmieniać tak jak przymiotnik od tego wyrazu**. A zatem: jeździmy **ulicą Orlą**, mieszkamy **przy Orlej**, parkujemy samochód **na Orlej**.

~~przy ulicy Orla~~

przy ulicy Orlej

Kłopoty bywają także przy odmianie nazw ulic: **Konopnickiej, Sempołowskiej i Skłodowskiej**. Można usłyszeć, że spacerujemy ulicą Konopnicką lub nawet, że przecinamy Konopnicką. **Tymczasem ulica ta nazwana jest imieniem Marii Konopnickiej, więc nie odmienia się jak przymiotnik**. Chodzimy **ulicą Konopnickiej**, mieszkamy **przy Konopnickiej**, spotkaliśmy się **na Konopnickiej**. Jest to jedyna poprawna forma. Podobnie należy odmieniać ulicę Sempołowskiej i Marii Curie-Skłodowskiej.

Psycholog radzi

Zrozumieć trudne dzieci

Po wakacjach do szkoły przyszli nowi uczniowie. Są wśród nich dzieci zdolne i dzieci, którym nauka sprawia kłopoty. Czy mogą liczyć na pomoc?

Rodzice, których dziecko ma trudności w nauce, kierowani bywają do różnych specjalistów. Do psychologa mogą zgłosić się sami, kiedy zauważą coś niepokojącego u dziecka, np.: odwrotne pisanie liter, brzydkie pismo, błędy ortograficzne, powolne czytanie, kłopoty z koncentracją.

Poszukiwanie winnego czy narzekanie na system szkolnictwa nie rozwiązuje problemu, jednocześnie sprawia, że u dziecka pojawiają się coraz większe zaległości. Korzystne jest poszukiwanie rozwiązań problemu. Należy brać pod uwagę to, co możemy zmienić, a przede wszystkim możliwości dziecka. Bardzo ważna jest wiedza dotycząca narodzin dziecka. O życie wielu noworodków walczy sztab ludzi. Takie dzieci rozwijają się wolniej; później zaczynają siadać i mówić, gorzej czytają, później uczą się twierdzenia Pitagorasa. Potrzebują czasu i zrozumienia, a zamiast tego

stawia się im wygórowane wymagania. Rzadko kto pamięta, że kiedyś wielu ludzi cieszyło się, że one przeżyły. Dzieci te słyszą: jesteś głupi, tępy itp., a przecież nie mają wpływu na wydzielanie neurotransmiterów czy specyfikę układu nerwowego. Nie można karać niedowidzącego dziecka, że nie widzi numeru nadjeżdżającego autobusu. Takiemu dziecku zakładamy okulary.

W przypadku dzieci mających problemy z uczeniem się, takimi „okularami” jest nasza serdeczność, zmiana oczekiwań, akceptacja ograniczeń, pochwała. Czy zechcą zauważyć jedną kształtną literę w linijce? Mamy różne dni, lepiej przypominac dzieciom te, kiedy sobie dobrze radziły. Jest to konkretna pomoc, która sprawdziła się w doświadczeniach uczestników prowadzonej przez nas Szkoły dla Rodziców. Pomagać to zwracać uwagę na zasoby dziecka, a nie oceniać.

Psycholog Prywatnego Gabinetu Psychologicznego mgr Ewa Majchrowska i mgr Renata Szudlarek

VICHY LABORATOIRES

POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR**, ul. WARSZAWSKA 6 poleca nowość:

NORMADERM

kompleksowe zwalczanie niedoskonałości skóry

Nawet po okresie dojrzewania na skórze młodej kobiety mogą pojawić się zaskórniki, rozszerzone pory, grudki, miejscowe błyszczenie, zaczerwienienia, nierówna powierzchnia. Niedoskonałości te pojawiają się regularnie na skórze twarzy szczególnie pod wpływem stresu, zmęczenia oraz w okresie przedmiesiączkowym.

NORMADERM można używać w kilku postaciach:

- * żelu – głęboko oczyszcza i odblokuje pory. Dogłębnie usuwa zanieczyszczenia.
- * toniku – oczyszcza i zwęża pory, usuwa zanieczyszczenia i wyrównuje powierzchnię skóry.
- * sztyftu – wysusza i maskuje niedoskonałości skóry, działa szybko, zapewnia naturalny efekt kryjący.

Nagrody Vichy wylosowali: krem Normaderm – **Zofia Żeleszkiewicz** (ul. Broniewskiego 5), komplet pościelowy Menfoem – **Joanna Rogowska** (ul. Łaska 90).

Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Konkurs Vichy

Czytelnicy **Życia Pabianic**, którzy wypełnią kupon i dostarczą go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 27 września 2003 r.) wezmą udział w losowaniu żelu **NORMADERM** – prezentu Vichy.



imię i nazwisko

adres

Zawisza Rzgów – PTC 1:1 (1:1)
PTC – Polonia Andrzejów 2:2 (1:1)

Grajcie do końca!

Więszą wartość ma remis w meczu ze Rzgowem. To drużyna z czuba tabeli V ligi, a PTC zagrało bez respektu. Dobrze wypadły wszystkie linie. Nasi zdobyli prowadzenie w 35. min. Autorem gola był wyrastający na lidera zespołu **Jarosław Banasiak**.

W drugim meczu naszym przeciwnikiem była teoretycznie słabsza Polonia Andrzejów. Początek był niezły. W 40. min. **Dominik Kimel** został sfaułowany w polu karnym, a **Bartosz Antczak** zamienił jedenastkę na gola. Szczęście nie trwało długo. Tuż przed przerwą goście wyrównali.

Od 56. min. PTC znów prowadziło. Bramkarz Polonii odbił mocny strzał Banasiaka, do piłki jednym susem dopadł Kimel i było 2:1. Polonia wyrównała w 90. min, gdy wydawało się, że nasi „dowiozą” zwycięstwo do końca. Wymknęło się ono, bo trener **Damian Gamus** dokonał kilku zmian, które nie pomogły zespołowi.



PTC: Adamek – Lipiński, Górski, Antczak, Kimel (78. Walczak) – Stasiak (63. Bolonek), Pintera (66. A. Kaczmarek), Lindner, Janicz – Banasiak, Maćkowiak (82. Masiuk).

Po tym faulu na Kimele sędziego poddyktował rzut karny dla PTC



GRACZ MECZU

Bartosz Antczak – zdobył pierwszą bramkę dla PTC z rzutu karnego. Świetnie rozumiał się z kolegami z ataku. Ma 18 lat, jest wychowankiem trenera Andrzeja Kopki.

Włókniarz – MKS Tuszyn 2:0 (1:0)

LKS Różycza – Włókniarz 1:1 (1:1)

Już nie są liderem

Duża przewaga w meczu z Tuszyńcem zaowocowała tylko 2 bramkami. Pierwszą zdobył głową **Maciej Chmielewski** po rzucie różnym bitym przez **Michała Kacprzyka**. Drugą po wzorcowym zagranii **Andrzeja Rutkowskiego** strzelił **Tomasz Łądka**.

O wiele trudniejszy był bój z Różyczą. Włókniarze grali ofiarnie, ale to nie wystarczyło na mocny i dobrze ułożony LKS.

Mecz był zacięty, obfitował w wiele zagrań dalekich od fair play. Prowadzenie dla Włókniarza zdobył **Daniel Macierzyński** (22. min). Gospodarze wyrównali w 8 minut później po błędzie **Marcina Rządzińskiego**.

W drugiej połowie bramkę na wagę zwycięstwa mogli zdobyć: **Maciej Chmielewski**, **Daniel Macierzyński** i **Tomasz Łądka**, ale mieli źle ustawione celowniki.

Strata punktu może mieć dla Włókniarza fatalne następstwa. Nasi oddali po tym meczu przodownictwo w tabeli KKS Koluszki. O tym, czy ponownie wrócą na szczyt, zadecyduje bezpośredni pojedynek Włókniarza i Koluszek w najbliższą sobotę.

Włókniarz: **Stuleblak – Rządziński, Rutkowski, Dziuba, Grącki – R. Kacprzyk, Kaczorowski, M. Kacprzyk** (65. Stasiak), **Chmielewski – Macierzyński** (85. Rosiński), **Łądka**.

Polonia Andrzejów – Burza 1:3 (1:1)

Burza – Start Brzeziny 0:2 (0:1)

Tylko jedna niespodzianka

Faworyzowana Polonia nie zdołała pokonać aktywnej Burzy. Gospodarze już w 8. min objęli prowadzenie, ale w 42. min wyrównał **Damian Kozlewski**, a po przerwie 2 gole zdobył **Paweł Jach**.

W meczu ze Startem Brzeziny niespodzianki nie było. Pawlikowiczanie przegrali, chociaż w przekroju całego spotkania zasłużyli na lepszy rezultat. Burza była osłabiona brakiem podstawowych zawodników: **Tomasza Mielczarka, Piotra Sokołowskiego, Marka Grzeszkiewicza, Kazimierza Wiszowatego** i **Arkadiusza Gurazdy**. Gospodarze mieli szczególnie w II połowie przewagę w polu, ale kilka ich strzałów trafiało w poprzeczki i słupek.

Burza: **Marczak – Szalecki, Subczyński, Świątek, Witkowski – Strzelec, D. Kozlewski, Peć, M. Kozlewski – Jach, S. Dynaryński**. W rezerwie: **Tomaszewski, Włodarczyk**.

Strzelectwo

Bożek nadal w formie

Najlepszy pabianicki strzelec – **Przemysław Bożek** (Walter) dobrze wypadł w Pucharze Polski w Zielonej Górze. W karabinku dowolnym 3x40 strzałów zajął 2. miejsce z wynikiem 1.259 punktów. W karabinku pneumatycznym (60 strzałów) Przemek ustrzelił 684,9 pkt i był 3. W strzelaniu z karabinu dowolnego leżąc (60 strzałów) uplasował się na 4. pozycji, zdobywając 692,5 pkt.

SPRINTEM



Mecze piłkarzy PTC nareszcie są komentowane na żywo. Spikerem został **Ryszard Gebler** i już podczas debiutu (ostatni pojedynek „fioletowych” z Polonią Andrzejów) miał sporo roboty. To dlatego, że w spotkaniu padły aż cztery bramki.

TABELA V LIGI

| | Mecze | Pkt. | Gole |
|---------------------|-------|------|-------|
| 1. KKS Koluszki | 7 | 18 | 25-5 |
| 2. Włókniarz | 7 | 17 | 19-3 |
| 3. Zawisza Rzgów | 7 | 14 | 17-6 |
| 4. Start Brzeziny | 7 | 14 | 13-6 |
| 5. Różycza | 7 | 12 | 11-8 |
| 6. PTC | 7 | 11 | 16-16 |
| 7. Justynów | 7 | 10 | 13-11 |
| 8. Andrzejów | 7 | 9 | 8-9 |
| 9. Włókniarz Konst. | 7 | 9 | 18-22 |
| 10. Tuszyn | 7 | 7 | 5-10 |
| 11. Pogoń Rogów | 7 | 7 | 5-18 |
| 12. Burza | 7 | 6 | 13-21 |
| 13. Orzeł Łódź | 7 | 3 | 12-23 |
| 14. Gałkówka | 7 | 1 | 6-23 |

PIŁKA NOŻNA

Polonia Andrespol

– PTC 3:9 (2:4) juniorzy

Mecz zaczął się od prowadzenia gospodarzy (w 15. min). W 21. min wyrównał **Sebastian Brzeziński** i odtąd strzelali tylko nasi juniorzy. Kolejne gole dla PTC zdobyli: **Zbigniew Okrojek 4, Rafał Sulima 2, Kacper Kosmala 1** i **Mateusz Sadowski 1**. Nasi mieli okazję do zdobycia 10 bramek, ale w 90. min **Kamil Kaczmarek** nie wykorzystał rzutu karnego. Wypada dodać, że najniższy w zespole PTC **Zbigniew Okrojek 2** gole strzelił...głową.

BIEGI PRZEŁAJOWE

Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Sprawni” Petrykozy był organizatorem IV Memoriału Biegowego Jana Szperny. W sztafetach dziewcząt wygrały uczennice SP w Piątkowisku, przed SP Petrykozy i SP z Bychlewa. Wśród chłopców zwyciężyli zawodnicy z Pawlikowic, przed Piątkowiskiem i Petrykozami. Drużynowo:

1. SP Piątkowisko – 12 pkt (opiekun **Mariusz Świrniak**)
2. SP Pawlikowice – 9 pkt (opiekun **Andrzej Jurga**)
3. SP Petrykozy – 9 pkt (opiekunowie **Stanisław Dzwoniarek** i **Maciej Zielak**)

W biegach przełajowych wśród dziewcząt zwyciężyła **Dorota Matysiak** (SP Bychlew), 2. miejsce zajęła **Katarzyna Bandzierz** (SP Wola Zardzyńska). Chłopców pogodził **Grzegorz Kłoczek** (SP Ksawerów). Wyprzedził on **Konrada Pęcinę** (SP Piątkowisko) i **Artura Bogackiego** (SP Petrykozy).

KALENDARZ KIBICA

sobota, 27 września

godz. 15.00 Włókniarz – KKS Koluszki – V liga piłki nożnej, boisko MOSiR, ul. Grota-Roweckiego

niedziela, 28 września

godz. 11.00 Włókniarz – ChKS Łódź – wojewódzka liga juniorów, boisko MOSiR, ul. Grota-Roweckiego

Gwarant – Unia Lublin 36:25 (17:13)

Gwarant rządzi

Szczypiorniści Gwaranta idą jak huragan. W drugiej kolejce II ligi gładko pokonali Unię Lublin. Pokazali się z dobrej strony potwierdzając, że są głównym pretendentem do zajęcia pierwszego miejsca.

Goście dotrzymywali kroku pabianiczynom tylko do 25. min, kiedy remisowali 10:10. Później na parkiecie dominował Gwarant. Wrażenie robiły dynamiczne wejścia **Tomasza Mielczarka** i akcje **Dariusza Wróbla**. Zaporą nie do przejścia był nasz bramkarz **Marcin Zajkiewicz**. W 35. min Gwarant prowadził 21:13.

Gwarant: **Zajkiewicz, Czapelka – Wróbel 11, Mielczarek 7, R. Matyjasik 6, M. Matyjasik 4, Kotala 3, D. Płócienniczak 2, J. Płócienniczak 1, Miller 1, Kosmala 1., Stawicki, Lasowy, Walocha.**

W sobotę o godz. 12.30 Gwarant gra w Warszawie z Warszawianką II – wicemistrzem Polski juniorów młodszych.



Prezent dla kibiców

Na stronie 20 drukujemy plakat do powieszenia w domu lub biurze. Dziś piłkarze ręczni Gwaranta. W kolejnych wydaniach naszej gazety przedstawimy drużyny piłkarzy, koszykarek, koszykarzy, zapaśników.

Po akcjach Tomka Mielczarka bramkarz Unii był bez szans



GRACZ MECZU

Dariusz Wróbel
– najlepszy snajper
Gwaranta.
Zdołał 11 punktów.

Tenis

Decydujący punkt prezesa

Tenisowi oldboje Sieradza i Pabianic walczyli o puchar prezydenta Sieradza. Po dramatycznym pojedynku wygrali pabianiczanie 9:8. Decydujący o zwycięstwie punkt zdobył prezes PKT **Tadeusz Rozwens**, grający w parze z **Bogdanem Wajerowiczem**. Nasz duet ograł **Jarosława Marcza** i **Mariusza Śmietankę** 3:6, 6:3, 6:4. Warto odnotować, że obaj sieradzanie mieli w sumie mniej lat od Rozwensa.

W singlu w kategorii do lat 35 pabianiczanie przegrali wszystko. W kategoriach 35–45 lat i powyżej 45 nasi byli bezkonkurencyjni. **Tomasz Czyżakowski** pokonał Marcza 3:6, 6:0, 6:0, Jankowski **Jacka Wyparta** 6:4,

7:5, Wajerowicz **Krzysztofa Nogalę** 6:3, 6:3, Rataj **Sylwestra Markiewicza** 6:3, 6:1, **Mirosław Grabda** Potrzebnego 3:6, 6:1, 7:5, **Słomiński Kordiana Kulaka** 6:4, 7:5, **Paweł Mirowski Wojciecha Bartkiewicza** 7:5, 6:0, **Piotr Garczyński Grzegorza Wyreńskiego** 6:2, 6:2. Przegrał tylko **Ryszard Jabłoński** z **Bogdanem Szczepańskim** 6:3, 0:6, 3:6.

* * *

Juniorzy PKT zdobyły brązowy medal mistrzostw Polski juniorek. Zawody rozegrano w Sopocie. W półfinale pabianiczanki przegrały z gospodyniami – **SKT** 1:5. **Patrycja Sanduska** przegrała z **Anną Powązką** 7:6, 3:6,

5:7, **Kinga Golenia** z **Natalią Prins** 1:6, 1:6, a **Karina Krawczyk** z **Weroniką Błoczyńską** 1:6, 0:6. Jedyny punkt zdobyła **Katarzyna Siwosz** pokonując **Dominikę Karaś** 6:1, 6:3. Porażkami pabianiczanki zakończyły się obie gry deblowe. W meczu o brąz nasze pokonały UKS Radość Warszawa 4:2. Sanduska wygrała z **Anną Niemiec** 6:2, 6:2, Siwoszówna z **Anną Żak** 6:1, 6:3, Goleniówna z **Joanną Bieńkowską** 6:0, 6:0, a Krawczykówna przegrała z **Grażyną Niemiec** 6:7, 5:7. Para Sanduska/Siwosz łatwo ograła warszawianki **Żak/Anna Niemiec** 6:1, 6:1 i było po meczu. Drugiego debla nie trzeba było już rozgrywać.

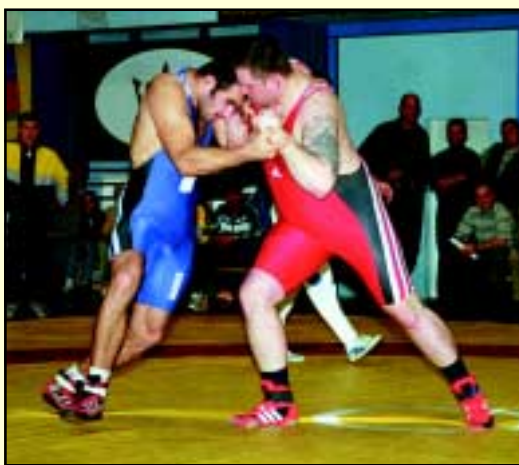
Zapasy

Sawosz: Są szanse na medal

15 października zapaśnicza ekstraklasa rozpoczyna drugą rundę rozgrywek drużynowych. Po pierwszej fazie klasyki PTC zajmują 3. miejsce (za Legią Warszawa i Cementem Gryf Chelm). Na 4. pozycji plasuje się AKS Piotrków Tryb. Przedostatnie miejsce w tabeli nie zadowala. Nasi zapaśnicy odnieśli tylko jedno zwycięstwo – nad AKS. Poniżej oczekiwań wypadł nasz as – **Grzegorz Szyszka**. Zdołał pokonać jedynie **Aleksieja Szajpaka** z AKS. Uległ **Dariuszowi Niewiadomskiemu** z Legii i **Łukaszowi Jabłońskiemu** z Cementu.

– *Wystartujemy w nieco zmienionym składzie* – zapowiada **Waldemar Sawosz**, trener PTC.

W barwach PTC wystąpią: **Tomasz Sobczyk** (kat. 55 kg) – mistrz Polski juniorów, **Grzegorz Szyszka** (60 kg) – mistrz Polski seniorów, **Łukasz Tarnecki** (66 kg) – mistrz Polski juniorów z 2001 r., **Aleksy Kikiniew** (74 kg) – wicemistrz Europy seniorów, **Piotr Kaczmarkiewicz** (84 kg) – medalista MP, **Robert Wajszczuk** (96 kg) – wicemistrz Polski seniorów, W najcięższej kategorii



(120 kg) zobaczymy znów **Jakuba Pietrzaka** (na zdjęciu w czerwonym kostiumie). Zastąpił on **Radosława Dąbrowskiego**, który przeszedł do warszawskiej Legii.

– *To dobry skład, a jeśli chłopakom dopisze forma, mamy szanse na medal* – dodaje Waldemar Sawosz.

Koszykówka

Nasze górą

Doskonale spisują się pabianickie koszykarki grające w mistrzostwach Europy w Grecji. **Elżbieta Trzeźniewska, Renata Piestrzyńska** i **Sylwia Właźlak** wychodzą w pierwszej piątce naszej reprezentacji. Polki wygrały dotychczas 2 mecze i jeden przegrały. Najpierw w pokonanym polu zostały Serbii i Czarnogórę (70:60), a później Greczynki (66:49). W trzecim meczu lepsze od naszych okazały się Francuzki, zwyciężając 79:66. W tych meczach Trzeźniewska zdobyła odpowiednio 18, 18 i 11 pkt, Właźlak 6, 13 i 11, a Piestrzyńska 0, 13 i 0. Praktycznie Polki zapewniły sobie już awans do ćwierćfinału. Żeby pojechać na przyszłoroczne igrzyska do Aten, trzeba wywalczyć w Grecji co najmniej brązowy medal.

TANIEJ

Na stoisku spożywczym w SDH Trzy Korony staniały czekolady Wedla. Za truskawkową, mleczną, gorzką i białą z migdałami i orzechami płacimy teraz 1,99 zł.

Mniej kosztuje też puszka coca-coli (0,99 zł za 0,33 l), śmietana 18 proc. (1,83 zł za 400 g), kefir (1,24 zł za 400 g) i serki homogenizowane owocowe (1,44 zł za 200 g).

Niższe ceny mają także wędliny z Pek-Primu. Za kilogram szynki wiejskiej trzeba zapłacić 16,84 zł, kiełbasę wiejską wyceniono na 9,96, a tatrzańską na 15,47 zł.

Kiermasz Kastora

Tylko 49 zł kosztują teraz męskie koszule Kastor. Taka cena obowiązuje na kiermaszu w sklepie Fabryka (ul. Zamkowa 4). Koszule są w różnych kolorach. Mogą być gładkie, w kratkę i w paski.(s)

APTEKI

- 25.09 – Wyszyńskiego 2
- 26.09 – Orla 45
- 27.09 – Dolna 16
- 28.09 – Zamkowa 32
- 29.09 – Nawrockiego 17
- 30.09 – Zamkowa 8
- 01.10. – Warszawska 25
- (apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40

– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa Interflora.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzła 2

– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion

– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

Pstryk i jest ciepło

Czym najlepiej dogrzzać mieszkanie.

Najpopularniejsze są termowentylatory, potocznie zwane farelkami. Mają od roku do dwóch lat gwarancji, a ich ceny zaczynają się od 55 zł (Nomi). Oferuje je też stoisko AGD w SDH Trzy Korony (76,13 zł) oraz sklep Eldom (89 zł).

Sprzedawcy polecają grzejniki konwektorowe. Są wyposażone w 3-stopniową regulację mocy oraz termostat, dzięki czemu oszczędnie zużywają prąd. Duży wybór konwektorów jest w Nomi. Kosztują od 89 zł do 179 zł. W Eldomie konwektory kupimy od 130 zł. W sklepie Ferrum ich ceny wahają się od 90 zł do 160 zł.

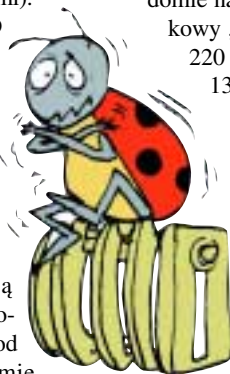
Od lat dużym wzięciem cieszą się promienniki elektryczne. W Nomi naj-

tańszy wyceniono na 65 zł. Promienniki gazowe kupimy w Eldomie. Wyposażone są w katalizator pochłaniający spaliny i kosztują 360 zł. W Ferrum za najtańsze „słoneczko” zapłacimy 42 zł.

Grzejniki olejowe wyceniono w Eldomie na 245 zł (8 żeberek). 10-żeberkowy „kaloryfer” w Ferrum kosztuje 220 zł. W Nomi ceny wahają się od 139 do 259 zł.

Bardzo wydajne są piecyki na ekologiczne paliwo Zibro. W ciągu godziny spalają tylko 0,08 l paliwa (20 l kosztuje 85 zł). Mają system podwójnego spalania i reduktor zapachów. Ceny piecyków Zibro wahają się od 659 do 1.155 zł (Nomi). W Ferrum kosztują od 1.150 zł. Za litr paliwa zapłacimy tu 3,99 zł.

— *Jesienią warto pamiętać o uszczelnieniu okien i drzwi* — mówi **Paweł Jankowski** z Nomi. — *W ten sposób unikniemy strat ciepła.* (ot)



Kupujemy węgiel

Pabianiczanie rozpoczęli przygotowania do zimy. Pomimo „sierpniowej” pogody w składzie węgla Mudza przy ul. Łaskiej 19 zaroilo się od klientów.

– *Przed zakupem węgla warto sprawdzić rodzaj pieca, który posiadamy. Wtedy łatwiej będzie dobrać odpowiedni gatunek węgla* – tłumaczy sprzedawcy.(m)

Ile kosztuje węgiel

| rodzaj | cena za tonę |
|----------------|--------------|
| groszek | 335 zł |
| orzech II | 412 zł |
| orzech | 446 zł |
| gruby | 448 zł |
| kostka | 474 zł |
| koks orzech | 505 zł |
| koks gruby | 515 zł |
| miał | 246 zł |
| miał sortowany | 300 zł |

OKIENKO EKSPERTA

Marek Rutkowski – mechanik samochodowy, radzi:

Jak mądrze kupić używany samochód

Jak uniknąć przykrych niespodzianek kupując używany samochód?

– *Przed zakupem warto pojechać na przegląd do zaprzyjaźnionego warsztatu. Wątpliwości powinny wzbudzić: świeżo umyty silnik i nowy lakier. Możliwe, że lakierem zamaskowane są ślady wypadku. Natomiast wyjątkowo czysty silnik może oznaczać, że sprzedawca próbuje zatuszować nadmierne wycieki.*

Gdzie szukać mankamentów?

– *Warto sprawdzić elementy nadwozia, zwłaszcza progi i nadkola. Mokre ślady przy wlewie oleju oznaczają, że silnik ma tzw. przedmuchy. Jeśli po uruchomieniu wozu z silnika usłyszymy stuki lub wyjątkowo głośną pracę, możemy spodziewać się poważnych usterek.*

Jak nie przepłacić?

– *Trzeba się targować. Jeśli nie możemy dokonać przeglądu w warsztacie, najlepiej kupić auto w towarzystwie osoby, która się na tym zna.* (m)

LICZBA, KTÓRA CIESZY
70
– tyle kilokalorii spalamy, leżąc przez godzinę.

LICZBA, KTÓRA SMUCI
76%
– tylu z nas w sypialni ogląda telewizję. 35 proc. czyta książki lub gazety, 23 proc. słucha muzyki, a tylko 10 proc. uprawia seks.
Źródło: Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej

Rewolucja

Resolution firmy Lancome to pierwszy intensywny preparat przeciwzmarszczkowy zawierający D-Contraxol. Zmniejsza on skutki skurczów skóry właściwej, które dzień po dniu pogłębiają i utrwalają zmarszczki. Jego kompleksowa formuła działa również na inne znane przyczyny powstawania zmarszczek, tj. proces starzenia się skóry na skutek promieniowania ultrafioletowego oraz proces związany z upływem czasu, osłabiający włókna elastyny.

Krem Resolution polecany jest dla pań, które ukończyły 30 lat. Tuż po jego zastosowaniu skóra staje się delikatna i niewyobrażalnie gładka. Po 4 tygodniach używania kremu zmarszczki są mniej liczne i wyraźniej spłycone, jak gdyby były wypełnione od wewnątrz. Krem Resolution można kupić w perfumerii Opiume (ul. Pułaskiego 5). Cena: 320 zł.(s)

Marek Rutkowski prowadzi warsztat przy ul. Moniuszki 30. Przeglądami i naprawą samochodów zajmuje się od poniedziałku do soboty w godzinach 8.00–17.00.

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

| | U 95 | Pb 95 | Pb 98 | ON | GAZ |
|---|------|-------|-------|------|------|
| ESSO ul. Łaska | 3,25 | 3,25 | 3,48 | 2,75 | – |
| ORLEN ul. Partyzancka | 3,43 | 3,43 | 3,67 | 2,79 | – |
| StatOil ul. Łaska | 3,28 | 3,28 | 3,47 | 2,79 | 1,43 |
| ORLEN ul. Kilińskiego | 3,43 | 3,43 | 3,67 | 2,82 | – |
| Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej | 3,37 | 3,36 | 3,59 | 2,76 | 1,29 |
| Rafineria Gdańska ul. Traugutta | 3,19 | 3,19 | – | 2,75 | – |
| Champion ul. Popławska 4/28 | 3,25 | 3,25 | – | 2,75 | – |

Ceny z minionego tygodnia

Student dostanie, magister zapłaci

Nauka na „kreskę”

Kto może dostać kredyt na studia.

Wniosek o kredyt studencki trzeba złożyć przed 15 listopada. Bank udzieli kredytu, jeśli dochód na jednego członka rodziny nie przekroczy kwoty, którą ustali ministerstwo (w zeszłym roku było to 1.200 zł). Wtedy co miesiąc na nasze konto wpłynie około 400 zł. Spłatę pożyczki trzeba rozpocząć najpóźniej rok po zakończeniu studiów. Może ona trwać dwa razy dłużej niż czas pobierania kredytu.

Prymusi, którzy ukończą studia z bardzo wysoką średnią ocen, mają szansę na częściowe umorzenie pożyczki. Ale jest jeden warunek. Egzaminy trzeba zaliczać w terminie. W trakcie studiów nawet jedna poprawka spowoduje wstrzymanie wypłat, a bank natychmiast upomni się o spłatę kredytu.



Jakie dokumenty trzeba zanieść do banku

- wniosek o udzielenie kredytu studenckiego (druk dadzą nam w banku)
- zaświadczenie, że jest się studentem (z uczelni)
- zaświadczenia o ubiegłorocznych dochodach rodziców i rodzeństwa wnioskodawcy (dotyczy studentów niesamodzielnych finansowo) – będą one potrzebne do wyliczenia miesięcznego dochodu na jednego członka rodziny (z Urzędu Skarbowego)
- zaświadczenie o dochodach uzyskanych w ubiegłym roku przez studenta i jego współmałżonka (z Urzędu Skarbowego)
- zaświadczenie o wysokości miesięcznego dochodu brutto (pomniejszonego o składki ZUS) wnioskodawcy w bieżącym roku podatkowym. Jest ono ważne tylko przez 3 miesiące. Dotyczy studentów, którzy pracowali w tym i poprzednim roku podatkowym (z Urzędu Skarbowego)
- zaświadczenia o dochodach poręczycieli (minimum dwie osoby, które łącznie zarabiają przynajmniej 2.400 zł miesięcznie) – jeśli poręczycielami nie są rodzice.

Tu możemy dostać kredyt studencki

PKO BP, ul. Zamkowa 40
PeKaO SA, ul. Zamkowa 7
WBK SA, ul. św. Jana 7/9
Kredyt Bank SA, ul. Partyzancka 133/151

Gdzie nie udzielą nam kredytu

Pa-Co Bank, ul. Pułaskiego 8
LG Petro Bank, ul. Pułaskiego 23
Bank Handlowy, ul. Warszawska 44
Bank Śląski, ul. Zamkowa 44
Bank Przemysłowo-Handlowy, ul. Piłsudskiego 13/15
Lukas Bank, ul. Zamkowa 30
Invest Bank, ul. Zamkowa 34
Millenium Big Bank SA, ul. Zamkowa 15

Nowinka

Telefon z radiem



Nokia 6610 jest mała, zgrabna i wyjątkowo funkcjonalna. Ma duży kolorowy wyświetlacz z wygaszczonym ekranem, wbudowany zestaw głośnomówiący, przejrzyste menu i wygodną klawiaturę. Można do niej podłączyć aparat cyfrowy, a zdjęcia wysłać

Waga: 84 g, wymiary: 106/45/17,5 mm
Maksymalny czas rozmów – 5 godz.
Maksymalny czas czuwania – 300 godz.

przyjaciółom w postaci wiadomości MMS. Ale największym atutem tej eleganckiej słuchawki jest trójzakresowe radio.

Ile to kosztuje

| | |
|-------|--------------|
| Idea | od 120,78 zł |
| Plus | od 59,78 zł |
| Era | od 57,00 zł |
| Komis | ok. 800 zł |

reklama.....

EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

OKAZJA! Zdjęcia reportażowe śluby, chrzty 1 szt. – 4 zł
Tel. 0601-999-758.

MIKROBUS 15-osobowy.
Tel. 214-60-85.

ODSTĄPIĘ studio fotograficzne.
Tel. 0-601 999 758

POSZUKUJEMY chłopca (wzrost 140-145 cm) do zdjęć reklamowych. Tel. 215-70-59.

SPRZEDAM overlock 3-nitkowy – Textima „Zielona”. Tel. 214-05-84.

VOLVO S90 (1997) pełne wyposażenie, automat, skóra. Tel. 215-41-68 (8.00-16.00).

GRUPY taneczne – wyjazdy zagraniczne. Tel. 0607-29-35-48.

SPRZEDAM M-3 ze spizarką (Bugaj). Tel. 215-07-63.

KROJCZEGO i pomoc – zatrudnię. Tel. 0502-72-80-50.

ZAMIENIĘ M-4 na M-1 lub sprzedam. Tel. 215-36-28.

FOTOGRAFIA
NATERNOWA.PL
reklamowa katalogowa ilustracyjna
archiwum internetowe modki
obsługa imprez firmowych
tematycznie płyty royalty-free
www.naternowa.pl e-mail: reklamacja@naternowa.pl
tel. 0605 727 356

tekst promocyjny

Konbet buduje

Już za rok, na nowym osiedlu przy ulicy Siennej zamieszkają nowi lokatorzy. Ich domy postawi firma **Konbet**. Bloki budowane przez firmę z Targowej staną w zielonej dzielnicy Pabianic, z dala od miejskiego zgiełku, tuż obok lasu. Budowa rozpocznie się już w październiku.

Zaletą mieszkań budowanych przez Konbet, oprócz atrakcyjnej lokalizacji, jest fachowość wykonania, możli-

wość własnej aranżacji wnętrza i przystępne ceny. Firma ma w planie budowę dziesięciu 6-rodzinnych budynków. Klienci Konbetu będą mogli również wybierać w metrażu mieszkania – od 50 do 90 m².

Oprócz typowego standardu mieszkania, w ofercie firmy są też rozwiązania zupełnie nowatorskie. Do tych ostatnich należą solary – umieszczone na dachach budynków baterie, skupiające

energię słoneczną, używaną później m. in. do ogrzewania wody. Montaż takiego urządzenia – 4 tys. zł. zwróci się w bardzo szybkim czasie.

Lokatorzy budynków Konbetu nie muszą się obawiać o wysokie koszty utrzymania mieszkań. Sami zajmą się zarządzaniem budynkami, a oprócz mieszkań, do ich dyspozycji oddany będzie również blisko hektarowy teren otaczający osiedle. W nowym osiedlu będą też garaże, parkingi i place zabaw.

Firma Konbet, chcąc wyjść naprzeciw oczekiwaniom klientów, prosi o opinie na temat zapotrzebowania na metraż i standard wykończenia mieszkań. Opinie można zgłaszać telefonicznie: 215-43-16 lub w siedzibie firmy przy ul. Targowej 15. (r)

tekst promocyjny

Wytnie wszystko

Na promocyjną sprzedaż wyrzynarki Bavaria zaprasza sklep MAG-MAR (ul. Grot-Roweckiego 18c). Urządzenie do precyzyjnego cięcia drewna, żelaza, metali kolorowych i tworzyw sztucznych, wyposażone w regulator obrotów, można w tym tygodniu kupić za 155 zł. Do wyrzynarki dostaniemy także walizkę z osprzętem (m. in. brzeszczoty, kombinerki, śrubokręty, pilnik i wkręty).



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kaluźny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta.
Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl
e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji.
Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.



O NICH SIĘ MÓWI

Przyjechała Afryka

Od tygodnia krążą po ulicach Pabianic. Są czarni jak smoła, noszą papuzie stroje. To studenci z Łodzi: **Paul, Sylwester i Noel**. Wszyscy pochodzą z Konga. Nad Dobrzynką promują nową kawiarnię – Siódme Niebo

Co oni reklamują

Siódme Niebo to przytulna kawiarnia z galerią i księgarnią przy ul. Narutowicza. Założyło ją małżeństwo z Łodzi – Eliza i Tomasz Krakowscy



– *Bardzo baliśmy się tu przyjechać. Słyszeliśmy, że Pabianice to miasto mafii* – mówi Paul.

– *Ale jesteśmy mile zaskoczeni. Ludzie są uśmiechnięci i bardzo przyjaźnieli* – dodaje Sylwester.

Noel przyjechał do Polski cztery lata temu. Paul i Aleksander mieszkają u nas dwa lata dłużej.

– *Pierwsze, co zapamiętałem, to straszne zimno* – wspomina Sylwester.

Polskę znali jedynie z opowieści kolegów, którzy studiowali w Łodzi.

– *Zachwycali się urodą Polek. Tym nas przekonali* – mówi Paul.

Początki były ciężkie. Ubierali się w grube swetry i puchowe kurtki. Jeszcze trudniej było przyzwyczać się do „szeszczącej” polskiej mowy. Uczyli się jej rok.

– *Kiedyś chciałem kupić kurę na obiad* – opowiada Sylwester. – *Ale zapomniałem, jak po polsku mówi się kura. Poprosiłem*

w sklepie o... matkę jajka. Sprzedawczyni długo się śmiała, ale zrozumiała.

Pabianice spodobały im się tak bardzo, że obiecali wrócić. Przyjadą ze swoją kapelą – Africa Star (Gwiazda Afryki).

– *Gramy muzykę inspirowaną folklorem naszego kontynentu* – opowiada Noel, tancerz African Star.

Wokalistą zespołu jest Aleksander. Paul gra na afrykańskich bębnach. Iza jest śpiewaczką, a Lilian tancerką.

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

Wenus naprzeciwko Twojego znaku wróży ożywienie w sferze uczuć. Jest to dla Ciebie czas flirtów i romansów, więc jeśli jesteś stanu wolnego, masz szansę przeżyć ekscytującą przygodę, która może przerodzić się w dłuższą znajomość.



BYK (20.04 – 20.05)

Rozkwitnie Twoje życie towarzyskie, będziesz zapraszany na liczne spotkania, przyjęcia. Nie wprowadzaj jednak radykalnych zmian w swoim życiu, lepiej udoskonal to, czym się zajmujesz obecnie. Uważaj na finanse!



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Będziecie teraz osobą zdyscyplinowaną, odpowiedzialną i sumienną. Dobry czas na szukanie pracy, rozwiązywanie wszelkich problemów, stawienie czoła praktycznym zadaniom. W życiu uczuciowym nieporozumienia znikną bez śladu.



RAK (22.05 – 22.07)

Wyśmienity okres na podejmowanie zadań w większej grupie osób – wspólne wyjazdy, imprezy towarzyskie. Możesz podjąć trudne, odpowiedzialne decyzje dotyczące relacji z innymi, zażegnasz dawne nieporozumienia i spory.



LEW (23.07 – 22.08)

Będziecie mieć teraz więcej czasu dla siebie i przyjaciół, więcej okazji do życia towarzyskiego oraz bywania w interesujących miejscach, co daje nadzieję na nowe znajomości. Praca i obowiązki przestaną już zasłaniać Ci cały świat!



PANNA (23.08 – 22.09)

Dzięki doskonałej formie intelektualnej stawisz czoła wszystkim problemom. Otworzą się nowe możliwości, dzięki którym poprawisz swoją sytuację zawodową, finansową i osobistą. Nie obawiaj się rywalizacji, więcej pewności siebie!



WAGA (23.09 – 22.10)

Będziecie teraz wyjątkowo kochliwi i skłonni do miłosnych szaleństw. Jeśli jesteś samotna, wykorzystaj śmiało nadarzające się okazje, by związać się z kimś na dłużej. Więcej zdecydowania, a wszystko zakończy się sukcesem.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Czas na decyzje i działania. To, o czym do tej pory tylko nieśmiało myślałeś, teraz trzeba będzie wprowadzić w życie. Możesz przezwyciężyć teraz wewnętrzne dylematy, szukać odosobnienia. Pomogą Ci bardziej doświadczone osoby.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Największe stresy masz już za sobą. Twoja sytuacja z dnia na dzień napawa coraz większym optymizmem. Będziecie mieć więcej wolnego czasu, co pomoże polepszeniu kontaktów z partnerem. Wybierz się do kina, teatru lub kawiarni.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Możesz czuć się bezpiecznie, gdyż Twoja sytuacja wygląda stabilnie. Ale w codziennym życiu pojawi się trochę drobnych przeszkód. Zwróć większą uwagę na swoje kontakty z otoczeniem. Z nadejściem jesieni uważaj na zdrowie!



WODNIK (20.01 – 18.02)

Sprzyjający czas na nawiązywanie nowych kontaktów zawodowych, zgodnej, harmonijnej współpracy w zespole, realizowanie ambitnych projektów. Poznasz ciekawych ludzi, dzięki którym przyjdą Ci do głowy interesujące pomysły.



RYBY (19.02 – 20.03)

Nie jest to czas na wielkie uczucie, ale nie będziesz się czuć samotnie w kręgu przyjaciół i znajomych. Znajdziesz czas na rozwijanie swoich zainteresowań, spacer do lasu, zakupy. Miłe niespodzianki ze strony Byka i Wagi!

Pabianice ul. Łaska 50/54

polo market®

10⁹⁹
1 kg



Baleron wiejski

Oferta handlowa ważna
od 24.09.2003r. do 30.09.2003r.

Mięso mielone

2⁹⁹
300 g



2⁷⁹
450 g



Pizza torreno

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży